

LUDZIE KŁODAWSKICH SOŁECTW

szkice biograficzne
i przyczynki do lokalnej historii



KŁODAWA - KONIN

2018

LUDZIE
KŁODAWSKICH SOŁECTW



*Na zdjęciu ze strony tytułowej:
Jan Podlasin – ojciec Teofila Podlasina, którego sylwetka
zamieszczona została na stronie 40. słownika.
Fotografię wykonano w latach 20. ubiegłego stulecia
na polach w okolicach Częstkowa.
Reprodukcję publikujemy dzięki uprzejmości rodzin
Koralewskich i Podlasinów.*

W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPOLEGŁOŚCI
1918-2018

LUDZIE KŁODAWSKICH SOŁECTW

szkice biograficzne
i przyczynki do lokalnej historii



—◆◆◆—
KŁODAWA – KONIN

2018

Ludzie kłodawskich sołectw
– *szkice biograficzne i przyczynki do lokalnej historii*

Projekt współfinansowany przez
Samorząd Województwa Wielkopolskiego



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



©Towarzystwo Samorządowe w Koninie

Redakcja:
RYSZARD JAŁOSZYŃSKI

Współpraca redakcyjna:
GRAŻYNA NIEWIAROWSKA, IRENEUSZ NIEWIAROWSKI

Korekta:
IZABELA STAROSZCZYK

Wydawca:
TOWARZYSTWO SAMORZĄDOWE W KONINIE
www.ts.konin.pl

ISBN 978-83-929187-9-0

Skład i druk:
DRUKARNIA WYDAWNICZA TRANS-DRUK
www.transdruk.pl

Spis treści

Wstęp.....	9
Stefan Antczak.....	10
Lucjan Feliks Błędowski.....	11
Feliks Bernard Błędowski.....	13
Stanisław Antoni Borodziej.....	14
Janina Chwalińska.....	15
Halina Dąbska z Mittelstaedtów.....	16
Rajmund Dąbski.....	18
Władysław Derda.....	19
Józef Dragan.....	20
Józef Jakubowski.....	22
Józefa Junkiert.....	23
Jan Junkiert.....	24
Henryk Kaczorowski.....	25
Walenty Kalicki.....	27
Zygmunt Kokczyński.....	28
Maria Koralewska.....	30
Stanisław Zenon Koralewski.....	32
Feliks Krzymuski.....	33
Ks. Jan Langier.....	34
Mieczysław Łoziński.....	36
Antoni Margoński.....	37
Helena Michalakówna.....	38
Wincenty Paradowski.....	40
Antoni Pietrzak.....	41
Teofil Podlasin.....	42
Feliks Sarniak.....	44
Jan Sochacki.....	45
Kazimierz Starosta.....	46
Witold Szumielewicz.....	47
Teofil Szydłowski.....	48
Filip Wajdenfeld-Waid.....	50
Ludwik Wajdenfeld-Waid.....	52
Franciszek Warszawski.....	53
Józef Warszawski.....	54
Bronisław Wiland.....	55
Feliks Ziółkowski.....	57
Leon Żychliński.....	59
Podziękowania.....	61
Posłowie.....	62

Wstęp

Publikacja *Ludzie kłodawskich sołectw* jest kolejną pozycją wydawniczą zainicjowaną przez Kłodawskie Koło Towarzystwa Samorządowego, której celem jest popularyzowanie wiedzy o lokalnej historii. Zawiera kilkadziesiąt szkiców biograficznych i sylwetek osób, które od końca XIX i do połowy XX w. były czynne zawodowo i społecznie na obszarze obecnej gminy Kłodawa bądź których życiorysy na różne sposoby łączą się z tym terenem. Ich indywidualne losy wpisują się także w szerszą polską historię z jej przełomowymi i dramatycznymi wydarzeniami – odzyskaniem niepodległości przez Polskę w 1918 r. oraz późniejszymi zbiorowymi ofiarami ponoszonymi w imię obrony polskiej suwerenności i tożsamości. Szkice te pokazują różnorodną i bogatą aktywność niezwykłych ludzi, których spadkobiercami są współcześni mieszkańcy kłodawskich sołectw.

Niniejsza publikacja nie jest monografią, lecz stawia za cel pobudzenie wysiłków badawczych i publicystycznych w przyjętym zakresie. Dlatego mam nadzieję, że życzliwi krytycy wybaczą nam dość mocno zawężony – przez ramy czasowe i geograficzne – zasób prezentowanego materiału. Ma to związek ze społecznym charakterem naszego przedsięwzięcia wydawniczego oraz z chęcią włączenia go w jubileusz Niepodległej.

Ramy te przyjęliśmy kierując się również określonymi wyznacznikami formalnymi. Wydanie publikacji *Ludzie kłodawskich sołectw* stało się bowiem możliwe dzięki pomocy uzyskanej przez Towarzystwo Samorządowe w ramach programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020”, który realizowany jest przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego. Uczestnikami tego programu w momencie zgłaszania naszej inicjatywy były następujące sołectwa gminy Kłodawa: Bierzwienna Długa Kolonia, Bierzwienna Krótka, Dębina, Dzióbin, Głogowa, Górki, Krzykosy, Korzecznik, Leszcze, Luboniek, Okoleniec, Pomarzany Fabryczne, Rysiny Kolonia, Zbójno. Naturalne było więc, że historia tych wspólnot i związanych z nimi ludzi stanie się w pierwszej kolejności przedmiotem naszych poszukiwań oraz ustaleń.

Zgłoszony przez nas projekt miał m.in. na celu pobudzenie mieszkańców do uczestnictwa w działaniach służących utrwaleniu wiedzy o lokalnej historii oraz przyczyniających się do zachowania dziedzictwa kulturowego i specyfiki obszarów wiejskich. Jestem przekonany, że prezentowana książeczka okaże się do tego przydatna, że stanie się nie tylko inspiracją do pożytecznych przedsięwzięć, ale również impulsem do wielu indywidualnych refleksji.

W tym miejscu pragnę gorąco podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do wydania tej publikacji za okazane zaufanie i pomoc. Dziękujemy w szczególności potomkom i rodzinom charakteryzowanych postaci, jak również regionalistom, nauczycielom i wielu mieszkańcom wymienionych sołectw za wsparcie udzielone zespołowi redakcyjnemu w zebraniu i przygotowaniu materiałów. Jestem przekonany, że uzyskana tym sposobem wiedza i wspólne cenne doświadczenie będą przydatne w rozwijaniu zarówno tej inicjatywy, jak i kolejnych przedsięwzięć służących mieszkańcom naszych małych ojczyzn.

Ireneusz Niewiarowski – prezes Towarzystwa Samorządowego

Stefan Antczak (1915–1989)

uczestnik wojny obronnej 1939 r.



Urodził się 6 marca 1915 r. w Zbójnie jako syn Władysława i Marianny z domu Cieślak.

W momencie wybuchu II wojny światowej służył w stopniu szeregowca w piechocie, w 43. pułku strzelców Legionu Bajończyków. Był strzelcem ckm i maszynowej broni przeciwlotniczej. Brał udział w walkach stoczonych w okolicach Tomaszowa Mazowieckiego i Spały. W wyniku walk pułk poniósł duże straty, pozostali żołnierze przebijali się do Warszawy, gdzie dotarli w dniach 19–20 września 1939 r.

S. Antczak znalazł się w oddziałach maszerujących do Rumunii, które zostały rozbrojone przez wojska sowieckie. W drodze powrotnej dostał się do niewoli niemieckiej. Skierowany został do Stalagu III A w Luckenwalde, a następnie na roboty przymusowe.

Przebywał do końca okupacji w miejscowości Mirow. Tam poznał swoją przyszłą żonę – Janinę Powalkę. Ich pierwsze dziecko – syn

Konrad urodził się w Mirow, ale zmarł przeżywszy zaledwie kilka miesięcy i tam został pochowany.

Po wyzwoleniu oboje wrócili do Polski, Prowadzili własne gospodarstwo w Dębinie. Wychowali pięcioro dzieci.

Stanisław Antczak zmarł 24 czerwca 1989 r. Pochowany został na cmentarzu w Kłodawie.

>> 43. pułk strzelców Legionu Bajończyków był oddziałem piechoty Armii Polskiej sformowanym we Francji w czasie I wojny światowej. Powrócił do Polski wraz z armią gen. Hallera. Sztandar bojowy Legionu Bajończyków wręczono ochotnikom polskim jako dar miasta Bayonne. W dwudziestoleciu międzywojennym oddziały tego pułku stacjonowały w Dubnie na Wołyniu i okolicznych miejscowościach. We wrześniu 1939 roku swój szlak bojowy 43. pułk piechoty rozpoczął w rejonie Tomaszowa Mazowieckiego, a zakończył w obronie Warszawy, mając za zadanie obronę rubieży odcinka żoliborskiego.

Źródła i materiały: Pamiątki i dokumenty w zbiorach rodziny S. Antczaka. Materiały Kłodawskiego Koła Związków Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych. Piotr Bieliński, 43. pułk strzelców Legionu Bajończyków, Warszawa 2011.

Lucjan Feliks Błędowski (1896–1944)

ziemianin, właściciel majątku w Pomarzanach, działacz społeczny

Urodził się w Krzewacie jako najmłodsze dziecko Feliksa Bernarda herbu Nałęcz i Marii Kazimiery z Kreczunowiczów. Ojciec zmarł, gdy Lucjan miał 4 lata.

2 lipca 1918 r. w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Warszawie Lucjan Feliks poślubił Jadwigę Helenę Wyganowską (1896–1961) córkę Stanisława i Anny z Orzechowskich. Małżeństwo zamieszkało we dworze w Pomarzanach, który stanowił centrum posiadłości liczącej około 500 ha.

Lucjan F. Błędowski zmodernizował i pobudował nowe budynki gospodarskie oraz rozbudował dwór otoczony 5-hektarowym parkiem, trzema stawami, ogrodem oraz liczącą około 80 pni pasieką. Obiekty mieszkalne i gospodarcze były zelektryfikowane i skanalizowane. Utrzymywał nowoczesny sad z dużym arealem moreli.

Był przedsiębiorczym rolnikiem, prowadził oborę zarodową bydła rasy czarno-białej nizinnej oraz trzody chlewnej. Zdobywał liczne nagrody na lokalnych i krajowych wystawach hodowlanych. Gospodarstwo kooperowało m.in. z warszawską fabryką czekolady „Alfa”, której filia zlokalizowana była w Pomarzanach Fabrycznych, dostarczając surowiec do produkcji mleka skondensowanego i mleka w proszku.

Lucjan F. Błędowski (częściej używał imienia Feliks) był również aktywnym kłódawskim działaczem społecznym, m.in. kłódawskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, wyróżniającego się na tle okolicznych organizacji liczebnością, dobrym zorganizowaniem, własną orkiestrą oraz licznymi przedsięwzięciami.

Jego ogromną pasją była ochrona przeciwpożarowa. Jako jedyny z okolicznych ziemian utrzymywał dobrze wyposażony i umundurowany oddział zakładowej straży pożarnej. Pełnił odpowiedzialne funkcje w zarządzie kłódawskiej OSP. W 1932 r. decyzją Zarządu Okręgowego Związku Straży Pożarnych został naczelnikiem rejonu kłódawskiego, w skład którego wchodziły ochotnicze straże w: Borysławicach Kościelnych, Bylicach, Dębowicach, Głogowej, Górkach, Kłodawie, Lubońku, Olszówce i Zawadkach. Dbał o wyszkolenie i sprawność operacyjną straży oraz był ich fundatorem. Gromadząc fundusze na zakup sprzętu straże były jednocześnie organizatorami lokalnych wydarzeń, jak majówki, loterie, przedstawienia teatralne.

Właściciel Pomarzan podobnie jak okoliczni ziemianie angażował się w liczne przedsięwzięcia o charakterze patriotycznym, jak zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej czy subskrypcja pożyczki na obronę przeciwlotniczą.



Oddział zakładowy straży pożarnej w majątku Lucjana Błędowskiego. Siedzą (od lewej): Głowczyński, L. F. Błędowski, F. Warszawski, F. Sarniak.

Błędownscy mieli troje dzieci: Krystynę (1920–1938), Marię (1921–2016), Józefę (1925). Po wybuchu II wojny światowej Lucjan F. Błędownski był poszukiwany przez gestapo, ukrywał się pod zmienionym nazwiskiem i pracował w Warszawie.

Zmarł w 1944 roku. Pochowany został w grobowcu rodzinnym swego przyjaciela na warszawskich Powązkach.

>> *Nowoczesna obora w Pomarzanach nadzorowana była przez specjalistów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, którzy prowadzili tam również badania w zakresie selekcji bydła. Należące do Błędownskich stado wraz z całym majątkiem znalazło się w zarządzie niemieckim. Okupanci wywieźli większość krów do Rzeszy, a w rodowodach ich potomstwa w Niemczech jeszcze w latach 70. ub. wieku widniały adnotacje, że wywodzą się z hodowli w Pomarzanach.*

>> *Licząca kilkadziesiąt pni pasieka pszczela była znaczącym wsparciem dla rozwijanej w majątku produkcji sadowniczej. Prowadziła również hodowlę matek pszczelich. Ten rzadki w dużych majątkach ziemiańskich profil gospodarczy miał związek z pasjami niezwyklego sąsiada, jakim był ks. Antoni Margoński, proboszcz pobliskiego Umienia, wybitny hodowca pszczół i autor podręczników pszczelarskich.*



Straż ogniowa na tle zabudowań majątku w Pomarzanach. Franciszek Warszawski składa meldunek Lucjanowi Błędownskiemu.

Źródła i materiały: Jan Grzegorzewicz, *Główne informacje o działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Kłodawie (1925–1939)*, [w:] *Kronika Kłodawy*, maszynopis w zbiorach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kłodawie, s. 75. *Straż pożarna w Kłodawie*, „Gazeta Kolska” 1932 IV 10. *Z uroczystości poświęcenia pojazdu i motopompy kłodawskiej straży pożarnej*, „Gazeta Kolska” 1932 VII 21. *Wizyta wojewody*, „Gazeta Kolska” 1935 VII 14.

Feliks Bernard Błędowski (1836–1900)

ziemianin, właściciel majątków Krzewata i Pomarzany

Feliks Bernard Błędowski herbu Nałęcz urodził się 20 maja 1836 r. w Ponętowie Dolnym, syn Józefa Błędowskiego i Antoniny z Podczaskich.

W II poł. XIX w. należał do największych posiadaczy ziemskich w okolicach Kłodawy. Jego dobra koncentrowały się wokół majątku Krzewata. Pod koniec XIX w. kupił Pomarzany, które odziedziczył syn Lucjan Feliks. Początkowo zarządzała nimi Kazimiera Błędowska, gdyż syn w momencie śmierci Feliksa Bernarda miał 4 lata.

Feliks Bernard Błędowski zmarł 11 maja 1900 r. w Krzewacie.

Pełnił ważne funkcje społeczne m.in. w organizacjach wiejskich oraz Towarzystwie Osad Rolniczych i Przytułków Rzemieślniczych, które zajmowało się wychowaniem i resocjalizacją młodzieży.

Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Kłodawie „Liczny zjazd ziemian na jego pogrzeb oraz tłumy wieśniaków i mieszczan – najlepiej świadczyły o żalu po jego stracie” – donosił korespondent „Gazety Kaliskiej”.

Żoną Feliksa Bernarda była Maria Kazimiera z Kreczunowiczów Błędowska (1855–1918). Mieli pięcioro dzieci: Józefa, Zofię, Stanisława, Celinę i Lucjana Feliksa.



**Feliks Bernard Błędowski (1836–1900).
Maria Kazimiera z Kreczunowiczów Błędowska
(1855–1918). Portrety autorstwa Józefa
Balukiewicza w zbiorach rodzinnych.**



>> Funkcja sędziego sądów gminnych, którą sprawował Feliks Bernard Błędowski była związana z organizacją sądownictwa wprowadzoną na podstawie rosyjskich ustaw sądowych w Królestwie Polskim. Obowiązywały one w latach 1876–1915 w na obszarze całego zaboru rosyjskiego. Wprowadzały podział na piony sądownictwa ogólnego i sądownictwa pokojowego, które nie były ze sobą instancyjnie powiązane. Podział ten opierał się na założeniu oddzielenia jurysdykcji w sprawach mniejszej wagi, należącej do sądownictwa pokojowego i w sprawach poważniejszych rozpatrywanych przez sądy ogólne. Organami jurysdykcji pokojowej były sądy gminne dla ludności wiejskiej, sędziowie pokoju w miastach oraz instancja apelacyjno-kasacyjna w postaci zjazdu sędziów pokoju. Postępowanie przed sądami pionu pokojowego zgodnie z duchem reformy było uproszczone, szybkie i pozbawione w dużej części formalizmu procesowego.

Źródła i materiały: Zbiory rodzinne Andrzeja i Tomasza Błędowskich. R. Witanowski z Kłodawy, „Niwa Polska” 02 VI 1900 Z Kłodawy „Gazeta Kaliska” 26 V 1900. Jarmark na chmiel, „Kurier Codzienny” 27 VII 07. Bernard Feliks Błędowski [w:] www.sejm-wielki.pl. [dostęp 15.09.2018]. Adam Korobowicz, *Sądownictwo w Królestwie Polskim 1876–1915*, Lublin 1995, s. 15–79.

Stanisław Antoni Borodnicz (1884–1955)

ps. Stary, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej

Najmłodszy syn Adolfa Antoniego Stanisława Kazimierza Borodzicza herbu Borodzie, i Marii Lubeckiej, brat Jana, ostatniego właściciela majątku Korzecznik. Urodził się 10 stycznia 1884 roku w Chełmnie nad Nerem. Dzieciństwo i młodość spędził w rodzinnym majątku Korzecznik. Jak mówią rodzinne opowieści został relegowany z „wilczym biletem” z carskiej szkoły za odmowę mówienia pacierza po rosyjsku. Naukę pobierał w domu, u zatrudnionych przez jego ojca prywatnych nauczycieli polskiego, algebry, historii, łaciny i niemieckiego.

Kiedy wybuchła I wojna światowa rodzina Borodziczów przebywała się w majątku rodzinnym matki Stanisława, w Grądach (obecnie Babia) niedaleko Sławska. Tam dotarł też Stanisław z rodziną narzeczonej Marii Kowalskiej (herbu Korab). Ślub młodych odbył się w kościele w Rzgowie. Stanisław odkrył swoje powołanie w rolnictwie – był wysoko cenionym administratorem majątków m.in. w Widzewie pow. Łask, w Nowinach oraz Opinogórze – posiadłości hrabiów Krasieńskich.

Po agresji Sowiec na Rzeczpospolitą zgłosił się jako ochotnik do polskiej armii i walczył w szeregach 3. szwadronu 203. Pułku Ułanów (m.in. brał udział w Bitwie Warszawskiej 1920 roku w okolicach Przedwojewa). W 1922 roku wzniesiono pomnik upamiętniający tę bitwę i poległych w obronie ojczyzny ułanów 203. Pułku. Pomnik ten, zniszczony przez hitlerowców w 1940 roku został odbudowany i ponownie odsłonięty w 2004 roku z inicjatywy prezesa Towarzystwa Miłośników Ziemi Ciechanowskiej, syna Stanisława – Stanisława Borodzicza.

W 1938 r. Stanisław Borodnicz został odznaczony Medalem Niepodległości „za pracę w dziele odzyskania niepodległości”. Podczas II wojny światowej należał do Polskiego Obozu Narodowo-Syndykalistycznego. Był żołnierzem Narodowych Sił Zbrojnych.

Zmarł we wsi Ponki-Gaje k. Ciechanowa w 1955 r. i pochowany jest na cmentarzu w Żmijewie Kościelnym.



Stanisław Borodnicz syn Adolfa Antoniego z żoną Marią Franciszką z Kowalskich.

>> Według wspomnień rodzinnych Stanisław Borodzicz w młodości nie należał do pilnych uczniów – niejednokrotnie uciekał z lekcji, by wskoczyć na koń i pognać w pola i lasy. Jako osiemnastolatek wyjechał potajemnie z synem kowala z majątku do Ameryki. Tam po kilkanaście godzin dziennie ciężko pracował fizycznie w kuźni. Po trzech latach, kiedy upomniała się o niego tamtejsza armia, wrócił do Korzecznika. Był zdrowy i silny... W rodzinie krążą legendy o tym, jak unosił z jednej strony powóz, który ugrzązł w błocie, by stangret mógł wyjechać na prostą, jak pod pachą prznosił przez kałuże damy, gdy te bezradnie stały na poboczu nie mogąc dostać się do bryczki, jak bez trudu wyginał w rękach metalowe pręty i prostował podkowy...

Opracowanie: Ewa Borodzicz



Janina Chwalińska (1875–1945)

nauczycielka i kierowniczką Szkoły Podstawowej w Bierzwiennej Długiej, społeczniczka

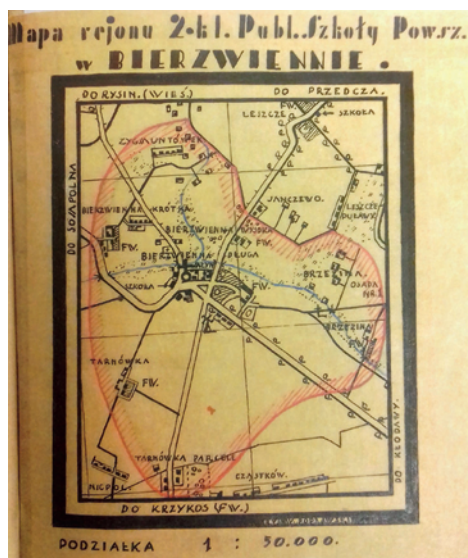
Janina Chwalińska (z domu Giersz) pochodziła z inteligentkiej rodziny wywodzącej się z kolonistów niemieckich osiadłych w okolicy Izbicy Kujawskiej. Ojciec był lekarzem chirurgiem. Po uzyskaniu kwalifikacji nauczycielskich pracowała m.in. w Publicznej Szkole Powszechnej w Kłodawie, następnie w dwuklasowej Szkole Powszechnej w Modzerowie, a od 1 września 1928 r. skierowano ją do szkoły w Bierzwiennej Długiej, którą kierowała do września 1939 r.

Angażowała się w życie społeczne wsi. W kierowanej przez nią szkole odbywały się kursy rolnicze oraz spotkania Kółka Rolniczego. Opiekowała się Kołem Młodej Wsi, pomagała w urządzaniu przedstawień amatorskich.

W latach okupacji w jednej z izb lekcyjnych J. Chwalińska urządziła zakład krawiecki, w którym zatrudniała kilkunastoletnie dziewczęta. Szyły one ubrania dla Niemców wg popularnych katalogów. Warsztat był jednocześnie przykrywką dla zajęć tajnego nauczania, w którym uczestniczyły uczennice z zaufanych rodzin.

Zmarła 11 kwietnia 1945 r. Spoczywa na cmentarzu parafialnym w Bierzwiennej Długiej.

Mąż J. Chwalińskiej również był nauczycielem. Pracował m.in. w Kłodawie, Zgłowiączce i Stypinie.



**Granice rejonu szkoły 2-klasowej
w Bierzwiennej Długiej w latach 30. XX w.
[w:] Archiwum Państwowe w Koninie, zasób:
Inspektorat Szkolny Koło, Szkoła Powszechna
w Bierzwiennej 1924–1939, sygn. 156.**

>> *Po wielkim pożarze Kłodawy, który 4 października 1917 roku pozbawił dachu nad głową około 400 rodzin, przy miejscowej Radzie Opiekuńczej utworzony został Chrześcijański Komitet Niesienia Pomocy Poszkodowanym skupiający okolicznych ziemian oraz obywateli miasta. Panna Janina Giersz pełniła w nim funkcję sekretarza. Spod jej pióra wyszły informacje i apele o pomoc dla pogorzalców publikowane m.in. w prasie łódzkiej, kaliskiej i warszawskiej.*

Źródła i materiały: Archiwum Państwowe w Koninie, zasób: *Inspektorat Szkolny Koło, Szkoła Powszechna w Bierzwiennej 1939–1924*, sygn. 156. Emilia Mikołajczyk, *Historia Szkoły w Bierzwiennej*, maszynopis w zbiorach Szkoły Podstawowej w Bierzwiennej Długiej, s. 13–21, s. 59. *Z Kłodawy*, „Gazeta Łódzka” 1917, nr 282, s. 2.



Halina Dąbska z Mittelstaedtów (1890–1966)

właścicielka majątku Bierzwienna Długa, działaczka Kłodawskiego Koła Ziemianek

Urodzona 1 kwietnia 1890 r., córka Stanisława Michała Symforjana Mittelstaedt (1859–1912) – herbu Hornklow i Heleny Mittelstaedt ze Szlewskich.

Uzyskała wykształcenie nauczycielskie.

W 1923 r. w Poznaniu wyszła za mąż za hrabiego Rajmunda Dąbskiego herbu Godziemba. Po ślubie zamieszkała w majątku męża w Bierzwiennej Długiej.

Aktywnie działała w Kłodawskim Kole Ziemianek. Przez wiele lat była jego przewodniczącą. Ziemianki we współpracy z Okręgowym Towarzystwem Rolniczym w Kole i miejscowymi kółkami rolniczymi organizowały kursy umiejętności praktycznych dla dziewcząt. Wspierały harcerstwo. Prowadziły wiele działań charytatywnych, m.in.: akcję ofiarowania węgla dla najbiedniejszej ludności Kłodawy, dożywianie dzieci z rodzin bezrobotnych, pomoc żywnościową dla najuboższych dzieci z kłodawskiego przedszkola.

H. Dąbska przewodniczyła miejscowemu kołu Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet. We wrześniu 1935 r. w jej dworze odbył się Tydzień Społeczny i rekolekcje zamknięte dla druhen Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej. KSK organizowało wykłady religijne i historyczne, wspólne zebrania, wycieczki, pielgrzymki. Współpracowało z Akcją Katolicką – ruchem katolików świeckich zmierzającym do większego nasycenia życia publicznego wartościami chrześcijańskimi.

Po śmierci męża Rajmunda (1935) H. Dąbska samodzielnie prowadziła majątek bierzwiński. W 1936 r. oddała w czasowe użytkowanie sześciopokojowy dworek z dwumorgowym ogrodem warzywnym zakonnicom ze Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi. Utworzono tam sierociniec. Zakonnice prowadziły również pracownię kroju i szycia oraz ochronkę dla dzieci. W 1940 roku Niemcy zamknęli placówkę

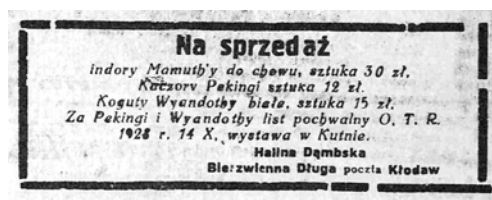
zakonną i zakwaterowali tam czasowo H. Dąmbuską. Później urządzili w dworku kuchnię dla robotników przymusowych. W roku 1945 budynek przejęło państwo i umieszczono tam szkołę podstawową.

Po II wojnie światowej majątek Dąmbuskich został objęty dekretem o reformie rolnej i rozparcelowany.

Małżeństwo Dąmbuskich miało troje dzieci: Katarzynę (1933–1938), Teresę (1931–2014), Andrzeja (1925–1944), który był żołnierzem Armii Krajowej i zginął w powstaniu warszawskim.

Halina Dąmbaska zmarła 21 kwietnia 1966 r. i spoczęła w grobie rodzinnym na cmentarzu w Bierzwiennej Długiej.

>> *Halina Dąmbaska pomimo nauczycielskiego wykształcenia i przysługującego jej tytułu hrabiowskiego nie stroniła od spraw gospodarczych. Dzięki tym staraniom majątek w Bierzwiennej uniknął przymusowej parcelacji i legitymował się wysokim poziomem wielu działów produkcji, m.in. wysoko postawioną hodowlą drobiu, a pochodzące z niej indyki, kaczki i koguty zdobywały dyplomy na wystawach Okręgowych Towarzystw Rolniczych w Kole i Kutnie.*



Ogłoszenie zamieszczone „ABC”, kolskim dodatku do warszawskiego „Echa” – 1930 I 31.



Dworek Haliny Dąmbaskiej w Bierzwiennej, w którym mieścił się sierociniec, a później szkoła podstawowa.

Źródła i materiały: Ewa Aleksandrowa, *Dworki i pałace gminy Kłodawa*, Kłodawa 2018, s. 4–5. Małgorzata Górską, *Ziemiaństwo Gminy Kłodawa w latach 1918–1945*, [praca magisterska] Uniwersytet im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy 2005, s. 25, 29, 53. E. Mikołajewska, *Historia szkoły w Bierzwiennej...*, s. 21. „ABC Kolskie” 1931 I 30, „Gazeta Kolska”: 1937 I 24; 1937 II 14; 1938 VII 28; 1938 VII 31.

Rajmund Dąbski (1874–1935)

ziemianin, właściciel majątku w Bierzwiennej Długiej

Urodził się 1 września 1874 r. w Dąbiu jako syn Stefana Dąbskiego herbu Godziemba i Weroniki Dąbskiej z domu Golcz.

Kształcił się w szkołach pruskich, m.in. w Poznaniu.

Majątek w Bierzwiennej Długiej zakupiony został przez Stefana Dąbskiego w drugiej poł. XIX w. Rajmund Dąbski objął go w samodzielne posiadanie po śmierci ojca, tj. po 1899 r. Niedługo potem objął funkcję sędziego pokoju w Kole.

Wg wspomnień w sprawach gospodarskich wyręczał się zarządcami, ale znał się na ekonomii rolnictwa i agronomii. Majątek Dąbskich należał do największych w okolicy. Jeszcze na początku lat 20. ub. wieku liczył ponad 480 ha. Nie został poddany przymusowej parcelacji, o czym w opinii komisji ziemskich zdecydował wysoki poziom gospodarowania i powiązanie z produkcją przemysłową.

Do 49. roku życia R. Dąbski wiódł żywot starokawalerski, choć jego dom przez członków rodziny uznawany był za gościnny. Odmianę przyniosło w 1923 r. małżeństwo z daleką kuzynką Haliną Marią Mittelstaedt h. Hornklow (1890–1966) z wykształcenia nauczycielką. Mieli troje dzieci [patrz: Halina Dąbska, s. 15].

Przez mieszkańców Bierzwiennej zapamiętany został jako fundator obecnego cmentarza parafialnego – przekazał Kościołowi grunty na jego urządzenie.

Zmarł 1 czerwca 1935 r. Pochowany został w Bierzwiennej Długiej.



Materiały i źródła: Maria z Bartoszewiczów Karnkowska, *Wspomnienia – Cześć I. i II.* Wyd. Kazimierza Karnkowskiego, Baden 2013, s. 60–61, 72. Rajmund Dąbski [w:] www.sejm-wielki.pl [dostęp z dnia 16.09.2018].

Władysław Derda (1916–2003)

żołnierz 15. Pułku Ułanów Poznańskich, uczestnik bitwy nad Bzurą i obrony Warszawy



Urodził się 27 czerwca 1916 r. w Jaźwinach.

Po ukończeniu 7-klasowej szkoły powszechnej wykształcił się na czeladnika murarskiego.

1 października 1938 r. został powołany do służby czynnej w 15. Pułku Ułanów Poznańskich, a następnie wcielony do 1. szwadronu szkolnego. W lipcu 1939 r. ukończył szkołę podoficerską funkcjonującą przy 15. pułku. Otrzymał przydział do 4. szwadronu rtm. Bronisława Suszkiewicza. Służył w plutonie por. Zygmunta Twardowskiego.

W sierpniu pułk wszedł w skład Wielkopolskiej Brygady Kawalerii dowodzonej przez gen. bryg. Romana Abrahama. Brygada wchodziła w skład Armii „Poznań”

gen. dyw. Tadeusza Kutrzeby. 1 września udanie kontratakowała w Lesznie i Rawiczu, wspierając 25. Dywizję Piechoty gen. bryg. Franciszka Altera. 2 września jej oddziały wykonały wypad na teren III Rzeszy na Wschowę i Załęcze. W Załęczu zniszczyły kolumnę ok. 80. niemieckich samochodów. Przez pierwsze dni września brygada była w odwrocie wraz z resztą armii. 8 września zajmowała pozycje wyjściowe, aby następnego dnia osłaniać od wschodu skrzydło ataku armii w bitwie nad Bzurą. Po ciężkich bojach nad Bzurą, gdzie ułani poznańscy ponieśli 40-procentowe straty w ludziach i 50-procentowe w koniach, 21 września 1939 r. 15. pułk połączył się z obroną Warszawy.

W 1947 roku W. Derda ożenił się z Zofią Kostrzewą i zamieszkał w Kielczewie.

Pracował jako majster budowlany. W 1957 r. małżeństwo osiedliło się w Bierzwiennej, prowadząc niewielkie gospodarstwo.

W. Derda do końca życia wierny był ułańskiej tradycji, uczestnicząc w pułkowych zjazdach w Poznaniu.

Zmarł 30 stycznia 2003 r. w Bierzwiennej Długiej, gdzie został pochowany.

>> 15. Pułk Ułanów Poznańskich odrodził się w 1942 r. w ramach armii Andersa, następnie nadano mu nazwę 15. Pułku Kawalerii Pancerniej. Pod koniec tego samego roku jednostka wróciła do dawnej nazwy 15. Pułku Ułanów Poznańskich. Pancerni kawalerzyści przebyli szlak przez Iran, Palestynę, Liban do Włoch i walczyli pod Monte Cassino.

>> 15. Pułk Ułanów Poznańskich dwukrotnie (za wojnę z bolszewikami i kampanię obronną 1939 r.) odznaczony został Krzyżem *Virtutti Militari*.

Materiały i źródła: Archiwalia rodzinne. Michał Chojnacki: *Jeszcze dziś słyszę tetent i rzenie koni* [o Wł. Derdzie] „Gazeta Nadwarciańska” 1966 X 27. 15. Pułk ułanów Poznańskich – Historia pułku w: http://www.poznan.pl/ulan/h_index.html [dostęp z 16.10.2018 r.].

Józef Dragan (1886–1949)

właściciel majątku Słupeczka, działacz społeczny



Urodził się w Bylicach koło Grzegorzewa w rodzinie chłopskiej.

W młodym wieku został zarządcą majątku Słupeczka. W 1911 r. otrzymał z rąk właścicielki – 72-letniej Władysławy z Nasierowskich-Pruszkowskiej notarialny zapis znacznej części tego majątku, a rok później w kościele w Bierzwiennej Długiej odbył się ich ślub.

J. Dragan cieszył się opinią dobrego rolnika i zarządcy. Pełnił wiele funkcji społecznych, był m.in. współzałożycielem i wiceprezesem Ochotniczej Straży w Lubońku, działaczem Związku Ziemian, reprezentował „większą własność” przed Komisjami Poborowymi zwierząt pociągowych i wozów w Kłodawie i Brdowie.

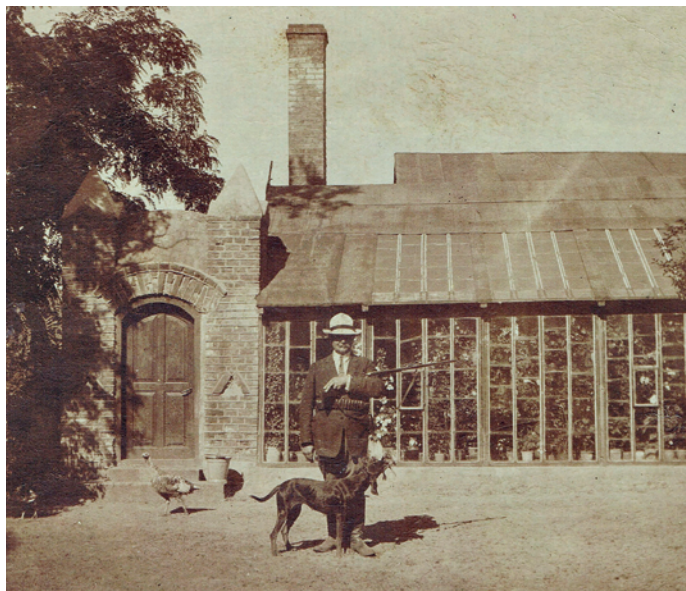
Angażował się w działalność charytatywną, m.in. w 1936 r. jako właściciel młyna wspierał rzeczowo Komitet Obywatelski Niesienia Pomocy w Kłodawie, zasiadał w Zarządzie Oddziału PCK w Kole oraz angażował się w zbiórkę funduszy na budowę Ośrodka Zdrowia w Kole.

W 1928 r. J. Dragan za 7000 zł zakupił dzwony do kościoła parafialnego w Bierzwiennej Długiej. W kolejnych latach udzielał się ponadto w Parafialnej Akcji Katolickiej. W 1939 r. przekazał 1000 zł na Fundusz Obrony Narodowej i w takiej samej kwocie opłacił Pożyczkę Przeciwlotniczą.

W 1937 r. został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi w kategorii praca zawodowa.

W 1934 r. owdowiał. Dwa lata później zawarł ślub z Anną Seremetti, 28-letnią córką piekarza z Łowicza. Z tego małżeństwa urodziło się dwoje dzieci: córka Jadwiga (1937) oraz syn Marcin (1938).

Działania wojenne 1939 r. rodzina przeżyła w Słupeczce,



Józef Dragan na tle zabudowań gospodarczych w Słupeczce.



Dawny dwór w Ślupeczce, rozebrany w 1938 r.

z której została wysiedlona w grudniu 1939 r. Anna Seremetti zdołała przedostać się do rodziny w Łowiczu, a J. Dragan wraz z innymi ziemianami wywieziony został do Gorlic, skąd powrócił w 1940 r. do Łowicza. Zakupił tam sklep farbiarski, który prowadził do końca życia.

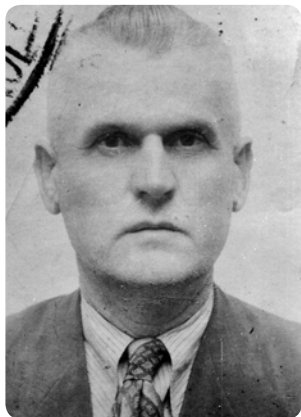
Zmarł 7 czerwca 1949 r. Pochowany został w Łowiczu.

>> Potomkowie Józefa i Anny Draganów w 1992 r. jako jedni z nielicznych spadkobierców byłych ziemian gminy Kłodawa odzyskali dawny dom i niewielką część gruntów w Ślupeczce. Dla rodziny Draganów wysiedlenie z majątku Ślupeczka było szczególnym ciosem. Przed wojną w lutym 1936 r. 50-letni Józef Dragan ożenił się po raz drugi. W latach 1937–1938 wybudował nową willę, a stary modrzewiowy dworek rozebrał. Draganowie wraz z dwójką małych dzieci zostali wysiedleni 9 grudnia 1939 r. Od tego momentu Józefowi i Annie już nigdy nie dane było zamieszkać w ukochanej Ślupeczce.

Materiały i źródła: Małgorzata Górską, *Ziemiaństwo Gminy Kłodawa w latach 1918–1945*, op. cit. s. 24, 27–8, 64–75. *Straż w Lubońku*, „ABC” [dodatek do „Echa”] 1929 V 09. *Z żałobnej karty*, „Gazeta Kolska” 1934 IV 22. *Nekrolog Władysławy Dragan*, „Gazeta Kolska” 1934 IV 29. *Bierzwienna sprzed 10 lat*, „Gazeta Kolska” 1938 VII 07. *Piękny czyn wł. majątku ziemskiego*, „Gazeta Kolska” 1938 IV 09. *Z życia towarzyskiego*, „Gazeta Kolska” 1936 II 09.

Józef Jakubowski (1901–1969)

**uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, żołnierz AK,
kierownik Szkoły Podstawowej w Górkach**



Józef Jakubowski urodził się 19 września 1901 roku.

Po uzyskaniu kwalifikacji nauczycielskich rozpoczął pracę zawodową w powiecie konińskim. 1 września 1934 r. objął posadę kierownika szkoły powszechnej w Górkach w gminie Kłodawa.

W czasie okupacji jako podporucznik rezerwy został komendantem rejonu i miasta Kłodawy konspiracyjnych organizacji: Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Do współpracy dobrał innych oficerów i podoficerów rezerwy. Byli to przeważnie nauczyciele i pracownicy różnych instytucji i przedsiębiorstw. Józef Jakubowski pracował jako robotnik na terenie Kłodawy.

Gestapo przeprowadziło u niego kilka rewizji i przesłuchań.

17 kwietnia 1943 roku został aresztowany. Pomimo tortur nie przyznał się do przynależności do ZWZ ani do zarzucanych mu czynów. Wyrokiem sądu w Legnicy został jednak skazany na 5 lat ciężkiego więzienia. Przebywał w więzieniach: inowrocławskim, poznańskim, rawickim, legnickim oraz w obozach: Grossenheim i Waldheim. W czasie pobytu w więzieniu poznańskim pracował w zakładach Cegielskiego, którymi zarządzał wówczas koncern Deutsche Waffen und Munitionsfabriken (DWM).

W lutym 1945 r. więźniów ewakuowano na zachód, pędząc ich pieszo mimo śniegu i mrozu. Na kilkanaście kilometrów przed Berlinem, w czasie prowizorycznego noclegu, wyzwoliła ich armia radziecka. Osłabiony i wycieńczony Józef Jakubowski przebywał w szpitalu wojskowym. Do domu wrócił dopiero w drugiej połowie maja 1945 r., po czym trafił do szpitala w Kole.

Jakubowski zgłaszając swój powrót w urzędzie ujawnił swoją przynależność do ZWZ i Armii Krajowej. Urząd Bezpieczeństwa wielokrotnie nachodził go i przesłuchiwał.

Pomimo tych represji mógł wrócić do pracy nauczycielskiej i dalej kierował szkołą w Górkach. W 1953 wyprowadził się stamtąd, podejmując pracę zastępcy inspektora szkolnego w Obornikach, a następnie w Kościanie.

Zmarł 3 października 1969 roku. Został pochowany w Gnieźnie.

Źródła i materiały: Józef Jakubowski, *Kronika Szkoły Podstawowej w Górkach, gmina Kłodawa, województwo konińskie 1918-1948*, [w:] J. Grzegorzewicz, *Kronika Kłodawy*, t. 1. s. 223–224.

Kazimierz Kaniok, *Konspiracja w Kłodawie*, „Przegląd Koniński” 1990 III 03. Wiktor Mejer, *AK w Kłodawie*, „Przegląd Kolski” 1990 IV 01. Józef Mójta, *Monografia powiatu kolskiego*, Koło 2007, s. 176.

Józefa Junkiert (1889–1986)

uczestniczka tajnego nauczania, długoletnia kierowniczka szkoły w Rysinach



Urodziła się w 1889 r. w Radomiu. Pochodziła z rodziny robotniczej Pilarskich. Szkołę elementarną ukończyła w Warszawie, a następnie Seminarium Nauczycielskie.

Od 1916 r. pracowała jako nauczycielka w Śniechowie koło Kutna, w Podgórzu koło Płocka, w Jarantowie w Ziemi Kaliskiej oraz w Zbójnie. W latach 1926–1929 Józefa Pilarska pełniła funkcję kierownika szkoły w Bierzwiennej Długiej. Od 1929 r. do września 1939 r. kierowała szkołą w Rysinach.

Podejrzana o udział w tajnym nauczaniu i polskim ruchu oporu w 1940 r. została aresztowana. Była więziona w obozie policyjnym w Łodzi na Radogoszczu.

Wysiedlona została do Starachowic. W okresie okupacji hitlerowskiej w rejonie Starachowic prowadziła z narażeniem własnego życia tajne nauczanie dzieci polskich. Uczyla języka polskiego, historii i geografii Polski. W marcu 1945 r., po pięcioletniej tułaczce, powróciła do Rysin, gdzie w 1946 r. organizowała, a następnie prowadziła miejscową szkołę. Obok etatowych zajęć nauczycielskich w pierwszych latach po wojnie prowadziła kursy dla analfabetów, kursy dla dorosłych i zajęcia wyrównawcze. W Rysinach przepracowała 42 lata. Pracę nauczycielską zakończyła w 1972 r.

Uhonorowana została m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Mąż – Jan Junkiert, był w latach 30. ub. wieku i krótko po wojnie wójtem gminy Kłodawa. Zmarła 20 grudnia 1986 r. w wieku 97 lat.



Uczniowie szkoły w Rysinach przed domem Junkiertów, gdzie mieściła się izba lekcyjna.

Źródła i materiały: Archiwum Państwowe w Koninie, zespół: *Inspektorat Szkolny Koło, Korespondencja 1919–1939*, sygn. 131., Emilia Mikołajczyk, *Józefa Junkiert-Pilarska* [w:] *Historia Szkoły w Bierzwiennej, maszynopis w zbiorach Szkoły Podstawowej w Bierzwiennej Długiej*, s. 53. Robert i Renata Banaszakowie, *Dziarska stulotka, czyli... Wczoraj i dziś oświaty w Rysinach Kolonii* [w:] <http://zsrysiny.pl> (dostęp z 16.10.2018 r.). *Z Rysin pod Kłodawą*, „Gazeta Kolska” 1938 II 13.

Jan Junkiert (1901–1976)

wójt gminy wiejskiej w Kłodawie, działacz samorządowy i społeczny



Józefa i Jan Junkiert na fotografii ślubnej.

Urodził się 1901 r. Pochodził z rolniczej rodziny, potomków dawnych kolonistów niemieckich.

W 1929 r. został radnym gminy wiejskiej Kłodawa, a następnie jej wójtem, pełniąc tę funkcję przez kolejne dwie kadencje do wybuchu II wojny światowej.

Na początku lat 30. zawarł związek małżeński z Józefą Pilarską, nauczycielką i kierowniczką szkoły w Rysinach.

Będąc gospodarzem gminy zasłużył się jako organizator budowy dróg

lokalnych. Podejmował i wspierał działania na rzecz ochrony weterynaryjnej zwierząt, bezpieczeństwa przeciwpożarowego, unowocześnienia i rozbudowy bazy szkolnej. Wójt Junkiert stanął m.in. na czele komitetów budowy szkół powszechnych w Rysinach i w Dębiniu. Placówka w Rysinie, po przeorganizowaniu w dwuklasową, przez jakiś czas korzystała również z izby w domu Junkiertów. Od 1936 r. gmina i lokalna społeczność prowadziła akcję dożywiania dzieci szkolnych z ubogich rodzin, realizowaną pod auspicjami Powiatowego Komitetu Opieki nad Dzieckiem, z której rocznie korzystało około 130 uczniów.

Na początku okupacji Jan Junkiert był aresztowany przez służby niemieckie. Wg relacji rodzinnych, podobnie jak jego żona Józefa, trafił do więzienia policyjnego Radogoszcz w Łodzi. Zdołał stamtąd uciec. Do końca okupacji przebywał w Generalnej Guberni.

Po II wojnie światowej powrócił do rodzinnych Rysin. Ponownie objął też funkcję wójta gminy Kłodawa, którą sprawował do 1947 r.

Do późnych lat uczestniczył w życiu lokalnej społeczności.

Zmarł 4 października 1976 r. w Rysinach. Spoczywa na cmentarzu w Bierzwiennej Długiej.

Materiały i źródła: Dokumenty i pamiątki z archiwum rodziny Junkiertów. *Historia szkoły w Dębiniu*, maszynopis w bibliotece Szkoły Podstawowej w Dębiniu. *Wizyta wojewody*, „Gazeta Kolska” 1935 VII 114. *Z Rysin pod Kłodawą*, „Gazeta Kolska” 1938 II 13. *Józefa Junkiert-Pilarska [w:] Historia Szkoły w Bierzwiennej, op. cit., s. 53.*

Henryk Kaczorowski (1888–1942)

duchowny katolicki, rektor Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, błogosławiony Kościoła katolickiego



Urodził się 10 lipca 1888 r. w Bierzwiennej Długiej. Był synem Andrzeja i Julii z Wapińskich. Kształcił się w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku i Akademii Duchownej w Petersburgu, zdobywając wykształcenie filozoficzno-teologiczne. Świecenia kapłańskie przyjął 13 czerwca 1914 r. z rąk bp. Jana Cieplaka. Po zakończeniu I wojny światowej kontynuował studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie uzyskał doktorat z teologii (w 1922 r.) za rozprawę o roli uczuć w życiu człowieka według doktryny św. Tomasza z Akwinu.

W czasie I wojny światowej był przez pewien okres proboszczem sanktuarium maryjnego w Licheniu, a po zakończeniu studiów objął funkcję dyrektora liceum katolickiego we Włocławku i zaczął wykładać teologię moralną w tamtejszym seminarium. W latach 1925–1928 pełnił obowiązki redaktora naczelnego „Ateneum Kapłańskiego”, a w 1930 r. został wyniesiony do godności kanonika kapituły katedralnej. Stan zdrowia przerwał prowadzenie włocławskiej uczelni, której był rektorem w okresie od 1928 do 1939 r. W uznaniu jego zasług dla diecezji uhonorowany został godnością prałata papieskiego (1939). Po wybuchu II wojny światowej został aresztowany przez gestapo 7 listopada 1939 r. i 3 kwietnia 1941 r. przewieziony do niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau.

Idąc na śmierć zegnał się z przyjaciółmi słowami: „My się nie łudzimy; my wiemy, co nas czeka”. „Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego” (Ps 23). „Przyjmujemy z rąk Bożych to, co nas czeka. Módlcie się, abyśmy wytrwali, a my również będziemy modlić się za was – tam” – i wskazał ręką ku niebu.

Został zagazowany w okolicach Linz niedaleko Dachau 6 maja 1942 r.

>> Bl. ks. Henryk Kaczorowski był recenzentem i autorem wielu artykułów o tematyce teologiczno-moralnej, ascetycznej, społecznej. Brał udział w wielu międzynarodowych sympozjach naukowych, z których publikował relacje. Z grona jego wychowanków wywodzi się pięćciu sług Bożych: ks. Edward Grzymała, ks. Józef Kurzawa, ks. Leon Nowakowski, al. Tadeusz Dulny, al. Bronisław Kostkowski. Zachowały się liczne świadectwa jego modlitewnej żarliwości, umarł w opinii świętości. Sługa Boży należał do grona tych pomordowanych kapłanów, co do których współwięźniowie mieli przekonanie, że są męczennikami za wiarę. Według nich ta ofiara życia przyczynia się do duchowego ubogacenia wspólnoty Kościoła.¹

Beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II w Warszawie 13 czerwca 1999 r. w grupie 108 polskich męczenników.

¹ Cyt. za: Ks. dr Roman Małęcki (opr.) *Bl. ks. Henryk Kaczorowski (1888-1942). Życie i męczeństwo.*



Zabytkowa chrzcielnica w kościele parafialnym pw. św. Dominika w Bierzwieńskiej Długiej, z której sakrament chrztu otrzymał w 1888 r. urodzony w tej miejscowości przyszły duchowny – Henryk Kaczorowski, syn Andrzeja i Julii z Wapińskich. Na fotografii za chrzcielnicą tablica upamiętniająca bł. ks. Kaczorowskiego.

Materiały i źródła: Tomasz Kaczmarek: *Błogosławiony ksiądz Henryk Kaczorowski*. Włocławek: 2001. T. Kaczmarek, *Męczennicy za wiarę 1939–1945. Słudzy Boży z Diecezji Włocławskiej*, Marki 1998, s. 15–28. *Świadectwa*, (za:) <http://www.info.kalisz.pl/biograf/kaczorowski.htm> (dostęp z 21.09.2018 r.).



Walenty Kalicki (1842–1926)

duchowny rzymskokatolicki, budowniczy kościoła parafialnego w Bierzwiennej Długiej

Urodził się dnia 12 lutego 1842 r. na Podlasiu. Ukończył gimnazjum w Siedlcach. Odbył pięcioletnie kursy teologiczne w Seminarium Metropolitalnym św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Świecenia kapłańskie otrzymał w lipcu 1868 r. Pierwszy wikariat sprawował w Zgierzu, kolejny w Warszawie przy parafii św. Trójcy. Następnie mianowany został administratorem w parafii Kobyłka pod Warszawą, skąd po ponad dziesięcioletnim pobycie (w latach 1873–1884) został przeniesiony na urząd starszego kapelana przy cmentarzu powązkowskim w Warszawie. W 1888 r. został pierwszym rektorem przy cmentarzu na Bródnie. W latach 1893–1894 administrator parafii w Szczawinie Kościelnym w dekanacie gostynińskim. Od 1894 r. administrator, a następnie proboszcz parafii Bierzwienna Długa w ówczesnym dekanacie łączyckim. W parafii tej zainicjował i doprowadził do końca (w 1904 r.) budowę nowego kościoła. Stamtąd w 1908 r. przeniesiony został do Brzezin, gdzie objął funkcję proboszcza parafii przy kościele Podwyższenia Świętego Krzyża. Jednocześnie został mianowany dziekanem dekanatu brzezińskiego. Obydwie te funkcje pełnił do końca swego życia.

Zmarł 26 września 1926 r. Spoczywa na cmentarzu parafialnym w Brzezinach.



FOT. IRENEUSZ NIEWAROWSKI

Kościół pw. św. Dominika w Bierzwiennej Długiej wybudowany w latach 1901–1904, gdy proboszczem parafii był ks. Walenty Kalicki.



Tablica upamiętniająca akt konsekracji kościoła w Bierzwiennej Długiej w 1904 r.

Źródła i materiały: „Kurier Warszawski” 1888 II 06. „Słowo” 1899 VIII 24. *W Szczawinie*, „Przegląd Katolicki” 1894 VIII 03. *Brzeziny, 50-letni jubileusz kapłaństwa*, „Godzina Polski” 1918, nr 205, s. 2.

Zygmunt Kokczyński

**właściciel majątku Bierzwienna Krótka, działacz społeczny
i polityczny**



**Zygmunt Kokczyński w latach
studenckich.**

Urodził się w 1878 r. w Malanowie w powiecie kaliskim w rodzinie ziemiańskiej. Był synem Antoniego Walentego Kokczyńskiego i Heleny z Dzierżawskich.

W 1898 r. ukończył gimnazjum w Kaliszu. Studiował w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach. Dyplom agronoma uzyskał w 1905 r.

Po studiach pracował w rodzinnym majątku w Malanowie.. Udzielał się społecznie . W 1912 r. np. pracował w komisji rewizyjnej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Okręgu Kaliskim, był członkiem Kaliskiego Gubernialnego Towarzystwa Rolniczego i prezesem Powiatowego Towarzystwa Rolniczego w Turku. Przez kilka lat był korespondentem „Gazety Rolniczej”.

W kolejnych latach nabył majątek Mchowo Wielkie koło Izbicy Kujawskiej, a następnie ożenił się z Esterą Radomiłą z Żychlińskich (1890–1965), córką Leona Żychlińskiego (1859–1933) i Eweliny Franciszki ze Straszewskich (1859–1928). Przed 1918 rokiem objął należące wcześniej do teściów gospodarstwo w Bierzwiennej Krótkiej.

W 1919 r. został członkiem Sejmiku Powiatowego i wszedł w skład Wydziału Powiatowego (organ wykonawczy sejmiku). W latach 1921–1927 pozostawał członkiem sejmiku.

Wspólnie z Bronisławem Wilandem działał na rzecz utworzenia Ludowej Szkoły Rolniczej Żeńskiej w Kościelcu (1920 r.) oraz Ogniska Kultury Rolnej i Zakładu Doświadczalnego w Kościelcu (1922 r.). Jako członek sejmiku optował m.in. za rozwojem szkolnictwa średniego w powiecie. Od 1928 r. pracował w zarządzie Towarzystwa Przyjaciół Oświaty w Kole. W 1930 r. kandydował do Sejmu (bez powodzenia) z „Listy Narodowej” w okręgu nr 15.

Przez kilka lat był członkiem Rady Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Kole (od 1928 r.). Propagował m.in. efektywną hodowlę bydła rasy nizinnej czarno-białej, jako najbardziej wydajnej pod względem mleczości i mięsa. Przez wiele lat reprezentował kolskich ziemian w zarządzie Syndykatu Rolniczego Warszawskiego SA. Był zwolennikiem przekształcenia powiatowej filii syndykatu w samodzielną spółdzielnię. Plan ten został zrealizowany w 1938 r., a Z. Kokczyński wszedł do rady nadzorczej nowo utworzonej spółdzielni.

W 1945 r. majątek w Bierzwiennej Krótkiej został rozparcelowany. Z. Kokczyński wyjechał na Dolny Śląsk.

Zmarł 4 lutego 1949 r. Pochowany na cmentarzu Osobowice we Wrocławiu.

Łódzka Izba Rolnicza. 43							
Nr. kolejny	Nazwisko właściciela	Nazwa majątku	Obora rasy	Ilość krow	Od l krowy rocznie		Przeciętny twardu
					mleka kg	tłuszczu kg	
6	Wacław Gałeczki	Wólka Czepowa	n. c. b.	26,6	3850	131,00	3,40
7	Sukc. M. Grudzińskiego	Krzykosy	"	34,8	4004	125,23	3,13
8	Edward Werner	Lubień k/Włocł.	c. p. l.	43,5	3737	119,73	3,20
9	S. Jasiukowicz	Chodów	n. c. b.	63,0	3036	108,74	3,59
10	Adam Wiśniewski	Leszcze	n. c. b. l.	27,0	3227	98,56	3,05
11	Z. Gołębiowski	Straszków	c. p. l.	13,3	2497	95,58	3,83
Przeciętnie				343,8	3738	126,06	3,37
K. K. O. Kłódawskie II Nr. 22 pow. Koło.							
1	F. Błędowski	Pomorzany	n. c. b. l.	37,9	4749	174,23	3,89
2	inż. W. Karłowski	Grodno	n. c. b.	39,2	3985	131,42	3,29
3	inż. F. Karpiński	Kotków	"	36,0	3599	112,87	3,14
4	W. Higersberger	Głębokie	"	50,3	3391	108,83	3,21
5	J. Błędowski	Krzewata	"	51,4	3159	102,40	3,24
6	M. Budny	Srebrna	"	28,3	2977	98,13	3,29
7	Z. Niesiołowski	Rycerzew	"	33,5	2935	96,36	3,28
8	S. G. G. W.	Dębowice	"	20,0	2883	93,25	3,23
9	H. Baczyński	Lisice	m.	54,2	2845	92,39	3,24
10	inż. W. Zuchowicz	Straszkówek	c. p.	25,2	2365	91,76	3,88
11	E. Jezierski	Byszew	n. c. b.	26,9	2565	84,97	3,31
12	T. Zielonka	Mniewo	fr.	25,0	2613	82,13	3,14
13	inż. K. Karśnicki	Karszew	n. c. b.	37,3	2355	75,63	3,21
Przeciętnie				463,2	3167	105,89	3,34
K. K. O. Kolskie Nr. 7 pow. Koło.							
1	Henryk Stiller	Czółowo	n. c. b.	19,0	2395	74,10	3,23
Przeciętnie				19,0	2395	74,10	3,23
5	Z. Domimirski	Szczkowo	n. c. b.	30,1	3027	106,63	3,52
6	Z. Krzymuski	Wierzbie	"	32,6	3053	106,07	3,47
7	J. Dunin	Boğusławice	n. c. b. l.	26,2	2987	100,94	3,37
8	W. Szamowski	Wrząca Wielka	n. c. b.	12,3	3061	95,07	3,10
9	J. Sztylter	Radoszewice	"	30,1	2645	90,59	3,42
10	M. Górski	Swierczyn	"	42,9	2469	80,94	3,27
11	J. Zaborowska	Grochowiska	c. p. l.	34,0	1899	77,08	4,06
12	J. Bartoszewicz	Wiecinin	c. p.	16,0	1779	69,42	3,90
Przeciętnie				339,0	2771	99,10	3,57
K. K. O. Kleczewskie Nr. 14 pow. Konin.							
1	K. Kwilecki	Góry	c. p. l.	40,8	3254	133,24	4,10
2	S. Mańkowski	Staboludź	n. c. b. l.	31,9	4014	130,68	3,25
3	Adolf Lucer	Kopydłów	fr.	41,4	3335	117,40	3,53
4	T. Swinarski	Mikorzyn	n. c. b. l.	24,5	3366	115,59	3,43
5	S. Mańkowski	Nieświastów	"	44,3	3338	114,62	3,43
6	S. Mańkowski	Józwin	"	42,4	3412	113,07	3,32
7	dr. N. Godlewski	Cząstków	n. c. b.	32,6	3436	110,92	3,23
8	Stefan Iwańczyk	Biskupie	c. p.	39,2	2630	96,68	3,68
9	Adam Iwańczyk	Siernicze Wielk.	n. c. b. l.	45,3	2770	92,91	3,35
10	dr. W. Kurnatowski	Młodojewe	fr. l.	47,1	3048	92,71	3,04
11	S. Magielski	Jablonka	fr.	31,0	2533	83,50	3,30
Przeciętnie				420,5	3179	108,80	3,42
K. K. O. Kłódawskie I Nr. 21 pow. Koło.							
1	Sukc. B. Wilanda	Luboniek	n. c. b. l.	30,7	4970	166,83	3,36
2	Feliks Krzymuski	Tarnówka	"	25,5	4386	148,52	3,39
3	Z. Kokczyński	Bierzwienna Krótka	"	21,7	4001	137,18	3,43
4	S. Kosiński	Rgielew	n. c. b.	31,0	4062	132,16	3,25
5	J. Jerzmanowska	Niwki	c. p. l.	26,7	3443	131,97	3,83

Zestawienia mleczności krow dla Kół Kontroli Obór w rejonie Kłódawy sporządzone na zlecenie Łódzkiej Izby Rolniczej. Kłódawscy ziemianie swymi wynikami przodowali w całym kraju.

Materiały i źródła: Archiwum Państwowe w Koninie, zespół: *Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Malanów, Księga urodzeń akt i zgonów 1878 r.*, sygn. 113. *Ze szkół*, – „Kurier Warszawski” 1898, nr 171, s. 3. *Kalendarz Ilustrowany Józefa Angera na rok 1915*, s. 27. J. Mójta, *Monografia powiatu kolskiego, Koło 2007*, s. 77–78. *Głosuj na listę narodową „ABC”* [dodatek do warszawskiego „Echa”] 1930 X 19. W. Szczekin-Korotow, *Sprawozdanie z działalności Kółek Kontroli Obór za rok 33/34. Polskie Towarzystwo Zootechniczne, 1934*, s. 42. Zygmunt Kokczyński [w:] www.sejm-wielki.pl (dostęp z 16.09.2018 r.). *Syndykat Rolniczy Warszawski* [w:] „Przegląd Gospodarczy” 1928, zeszyt 13, s. 101.

Maria Koralewska (1913–1989)

**nauczycielka, kierowniczką szkoły w Bierzwiennej Długiej,
społeczniczka**



Urodziła się 4 grudnia 1913 r. w Kaliszu. Po ukończeniu Szkoły Powszechnej w Kaliszu w latach 1929–1934 uczęszczała do Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego w Inowrocławiu.

W 1934 r. Maria (wówczas jeszcze) Duchatkiewicz podjęła pracę jako kierownik świetlicy dla dzieci z bezrobotnych rodzin. Następnie odbyła roczną praktykę w Szkole Powszechnej „Ogrody” w Kaliszu. W 1936 r. została zatrudniona jako nauczyciel kontraktowy w Małanowie. W latach 1937–1939 była etatową nauczycielką w Szkole Powszechnej w Świniach Warckich.

Po wybuchu II wojny światowej przebywała w powiecie tureckim, skąd wysiedlono ją do Bochni w Generalnej Guberni. Następnie zamieszkała we wsi Kowala (do 1945), w powiecie miechowskim. Tam w latach 1943–

1944 uczestniczyła w tajnym nauczaniu w zakresie szkoły powszechnej i gimnazjum.

W latach 1945–1949 pracowała na stanowisku kierownika Publicznej Szkoły Podstawowej w Słupeczce w gminie Kłodawa. Tam ponadto w latach 1948–1949 pełniła funkcję kierownika Szkoły Przysposobienia Rolniczego. W 1949 r. ukończyła kurs śpiewu dla nauczycieli, a w 1950 r. kurs doskonalenia instruktorów świetlic dziecięcych.

Z dniem 1 września 1949 r. została przeniesiona, na własną prośbę, na stanowisko nauczycielki do Publicznej Szkoły Powszechnej w Bierzwiennej Długiej, przyjmując obowiązki jej kierownika.

W 1953 r. w Bierzwiennej zorganizowano wieczorową szkołę dla pracujących, w której pełniła obowiązki wychowawcy i uczyła języka polskiego oraz biologii.

Równolegle pracowała społecznie na rzecz lokalnego środowiska. Była współorganizatorem Koła Gospodyń Wiejskich w Bierzwiennej, w którym prowadziła kursy gotowania i haftu. W ramach koła zainicjowała działalność zespołu ludowego „Honoratki”. Była jego animatorem, menażerem i kierownikiem artystycznym w jednej osobie.

Uczyła dzieci tańców ludowych, reżyserowała przedstawienia szkolne. Po zajęciach prowadziła zajęcia świetlicowe. W okresie zniw organizowała tzw. „dziecińce”. Pod jej opieką uczniowie prowadzili ogródek przyszkolny. Zorganizowała drużynę harcerską, która w ramach akcji „Niewidzialna ręka” pomagała osobom starszym i samotnym. Pracę wychowawczą łączyła ze społecznikiem. Za jej kierownictwa szkoła w Bierzwiennej została zmodernizowana i rozbudowana.

Nieustannie podnosiła swoje kwalifikacje. W 1966 r. ukończyła kurs wakacyjny dla kierowników szkół podstawowych. W 1968 r. została przyjęta do Studium Nauczycielskiego w Poznaniu na kierunek filologia polska. Dyplom otrzymała w 1970 r.



Maria Koralewska (w pierwszym szeregu w środku) z zespołem śpiewaczym „Honoratki” z Bierzwiennej Długiej.

Na emeryturę przeszła w 1971 r., ale przez kolejne lata aktywnie uczestniczyła w życiu społecznym i kulturalnym wsi. Otrzymała wiele wyróżnień, m.in.: Medal Komisji Edukacji Narodowej, Odznakę ZNP za Tajne Nauczanie, Order Matki.

W 1951 r. Maria Duchatkiewicz poślubiła Stanisława Zenona Koralewskiego. Mieli troje dzieci. Nie dane było im ich wspólnie wychować. Stanisław Z. Koralewski zginął w wypadku komunikacyjnym w 11 roku ich małżeństwa.

Maria Koralewska zmarła 4 kwietnia 1989 r. Spoczywa na cmentarzu parafialnym w Bierzwiennej Długiej.

Materiały i źródła: *Historia Szkoły w Bierzwiennej*, op. cit., s. 22– 27. Katarzyna Koralewska, *Życie i działalność Marii Koralewskiej-Duchatkiewicz w latach 1913–1989 r. na tle najnowszej historii Polski*, maszynopis w zbiorach rodziny Marii Koralewskiej-Duchatkiewicz.



Stanisław Zenon Koralewski (1918–1962)

uczestnik konspiracji antyhitlerowskiej, żołnierz AK



Urodził się 18 stycznia 1918 roku w Cząstkowie w rodzinie rolniczej. Był synem Jana Koralewskiego i Zofii Koralewskiej z domu Podlasin. Prywatnie używał imienia Zenon.

W pierwszych miesiącach II wojny światowej wraz ze swym wujem Teofilem Podlasinem z Brzeziny włączył się w działalność konspiracyjną. Zajmował się organizowaniem broni dla grup konspiracyjnych, przyczyniając się do powodzenia akcji sabotażowych. Początkowo Zenon i Teofil działali na terenie Łodzi. Od pierwszych dni października 1939 r. byli poszukiwani przez służby hitlerowskie. Przybyli z Łodzi na teren gminy Kłodawa i pomimo zagrażającego im niebezpieczeństwa kontynuowali działalność konspiracyjną.

Znaleźli się pod obserwacją miejscowych Niemców. Zenon Koralewski zdecydował o opuszczeniu rodzinnej

wsi i ucieczce do Generalnej Guberni. Teofil Podlasin pozostał na miejscu i 20 października został zatrzymany przez nazistów. Pobito go i wywieziono do lasu kłodawskiego, gdzie został zmuszony do wykopania własnego grobu i zastrzelony.

Zenon Koralewski przy pomocy łódzkich konspiratorów przedostał się w okolice Radomia. Otrzymał fałszywy Ausweis i pod zmienionym nazwiskiem Zygmunt Borkowski rozpoczął pracę w charakterze pomocnika u Antoniego Bujaka, który był członkiem Związku Ogrodniczego. W 1942 r. przystąpił do oddziału partyzanckiego na terenie inspektoratu Armii Krajowej w Sandomierzu, brał udział w walkach i akcjach w tamtym rejonie. Po zakończeniu II wojny światowej powrócił do Bierzwiennej.

Ożenił się z Marią Duchatkiewicz, miejscową nauczycielką, która w 1949 r. objęła posadę kierownika szkoły w Bierzwiennej.

Zenon i Maria Koralewscy mieli troje dzieci.

Po wojnie Z. Koralewski trudnił się rolnictwem. Przez kilka lat uczył też w szkole wieczorowej dla dorosłych. Sezonowo prowadził punkty skupu oraz ziemioplodów.

Zginął w wypadku komunikacyjnym 1 października 1962 roku. Pochowany został na cmentarzu w Bierzwiennej Długiej.

Materiały i źródła: Dokumenty i zdjęcia ze zbiorów rodziny Koralewskich i Podlasin. Katarzyna Koralewska, *Życie i działalność Marii Koralewskiej-Duchatkiewicz, op. cit.*

Feliks Krzymuski (1894–1941)

ziemianin, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, właściciel majątku Tarnówka, działacz społeczny



Urodził się 30 maja 1894 w Świnicach Warckich, był synem Władysława Krzymuskiego H Radwan (1855–1923) i Marii z Dzierzbickich herbu Topór.

W 1913 r. ukończył gimnazjum męskie zorganizowane przez wybitnego pedagoga Emiliana Konopczyńskiego, które było pierwszą w Warszawie realną szkołą średnią z wykładowym językiem polskim. W czasie I wojny światowej studiował rolnictwo w Krajowej Wyższej Szkole Rolniczej w Krakowie.

W 1920 r. jako ochotnik brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Służył w 203. pułku ułanów. Uczestniczył m.in. w walkach pod Ciechanowem, w forsowaniu Bugu. W bitwie pod Wołczkiem na Wołyniu został ciężko ranny. Za wojenne zasługi odznaczony został Krzyżem Walecznych.

Po I wojnie światowej gospodarował w majątku ojca w Głuchowie w powiecie grójckim, a po jego sprzedaży – w Bronowie koło Uniejowa. Około 1924 r. kupił majątek (309 ha) w Tarnówce w gminie Kłodawa.

W tym samym roku ożenił się z Marią z Płoskich herbu Prus I (1903–1931). Małżonkowie urządzili nowy dwór, pobudowali oraz odnowili budynki gospodarcze, założył park i ogród warzywny. Zaniedbany folwark został przekształcony w nowoczesne gospodarstwo. Uprawiano m.in. buraki przemysłowe i nasienne, produkowano nasiona koniczyny i zbóż, zorganizowano zarodową oborę bydła nizinnego. Po śmierci Marii Krzymuskiej dwór został wynajęty firmie melioracyjnej, która zajęła się drenowaniem gruntów majątku Tarnówka. Feliks Krzymuski oprócz gospodarzenia w Tarnówce zarządzał innymi majątkami: w Luszynie w powiecie gostyńskim oraz folwarkami rodzinnymi Krzymuskich w powiecie kutnowskim i łowickim.

Pełnił wiele funkcji społecznych. Był prezesem Związku Ziemian w powiecie tureckim, prezesem Okręgowego Związku Organizacji i Kółek Rolniczych w Kole, należał do Związku Rolników z Wyższym Wykształceniem. Był radnym gminy wiejskiej w Kłodawie i współzałożycielem Kółka Rolniczego w Tarnówce. Reprezentował Lokalny Samorząd w Okręgowym Zgromadzeniu Rad Gminnych. W 1934 r. wchodził w skład prezydium Rady Powiatowej BBWR w Kole.

Po wkroczeniu okupantów niemieckich w 1939 r., F. Krzymuski nadal gospodarował w Tarnówce i Luszynie. Jesienią tego roku został aresztowany, a po zwolnieniu, wysiedlony z Tarnówki. Przeniósł się z synami do Luszyna, skąd zamierzał wyjechać do Generalnej Guberni. Jednak w kwietniu 1940 r. został ponownie aresztowany i zesłany do obozu koncentracyjnego. Był więziony w Dachau, a później w Mathausen-Gusen. Tam zmarł. Symboliczną urnę złożono w grobie rodzinnym na warszawskich Powązkach.

>> *Po dworze w Tarnówce zostało niewiele śladów. Spłonął w czasie działań wojennych 1945 r. Majątek Krzymuskich rozparcelowano, rozebrane zostały budynki gospodarcze, wycięte drzewa w dworskim parku.*

Materiały i źródła: Jerzy Krzymuski, (Hasło): *Feliks Krzymuski [w:] Ziemiańscy XX w. t. 10, s. 55. M. Górka, Ziemiaństwo Gminy Kłodawa w latach 1918–1945, op. cit. s. 22–23. Bierzwienna. Poświęcenie sztandaru kółka rolniczego, „Gazeta Kolska” 1939 VI 18. Zjazd koleżeński wychowanków szkoły Emiliana Konopczyńskiego 6. Grudnia 1936 w Warszawie, s. 241.*



Ks. Jan Langier (1864–1950)

duchowny rzymskokatolicki, proboszcz parafii w Bierzwiennej Długiej w latach 1936–1938

Urodził się 24 grudnia 1864 r. w Chorzenicach koło Radomska w ubogiej rodzinie chłopskiej.

Jako nastolatek pracował fizycznie przy budowie kolei, aby zarobić na naukę. Później zatrudnił się jako zecer w drukarni w Częstochowie, gdzie zdał egzaminy w zakresie klasy czwartej. Gdy w 1885 r. złożył dokumenty do seminarium duchownego, został niespodziewanie wcielony do armii rosyjskiej. Zakończył służbę w 1889 r. w stopniu feldfebla.

W tym samym roku zgłosił się do Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku. Uczył się gorliwie, gdyż – jak przyznawał – musiał nadrabiać „wiejskie nieociosanie” i braki w wykształceniu. Świecenia kapłańskie otrzymał 29 czerwca 1894 r. Pracę kapłańską rozpoczął w parafii Brzeźno koło Sieradza. Pracował następnie jako duszpasterz m.in. w Wojkowie, Włocławku, Grocholicach, Praszkach. Pierwszą parafią, którą administrował był Złotków koło Kleczewa w dekanacie słupeckim, skąd trafił do Wistki Szlacheckiej w dekanacie włocławskim. Od 1902 r. przez 2 lata był prokuratorem Seminarium Duchownego. Administrował następnie parafiami: w Witowie koło Piotrkowa Trybunalskiego, w Ślesinie, Lubstowie, Babiaku, Dębnie Królewskim, Wrzącej Wielkiej, skąd w 1936 r. trafił na probostwo w Bierzwiennej Długiej.

Częste zmiany parafii tłumaczył w swoich wspomnieniach własną filozofią życiową, zgodnie z którą przypisywał sobie zadanie siewcy, jednak sprzątanie plonu pozostawiał następcom. Był moralistą. Bez skrępowania wypominał parafianom ich ludzkie słabości i przywary. Kolatorom przypominał uparcie o obowiązkach wobec parafii i lokalnej społeczności. Był człowiekiem czynu i niezliczonych pomysłów, które niecierpliwie starał się wcielić w życie. Wsławił się niekonwencjonalnymi kazaniem i kościelnymi pogadankami, które dotyczyły często spraw gospodarskich i obowiązków społecznych. Wywoływało to w wiernych skrajne reakcje – od entuzjazmu po irytację.

Dla Bierzwiennej zasłużył się m.in. inicjatywami związanymi z budową dróg dojazdowych oraz zagospodarowaniem nowo założonego cmentarza. Parafialną nekropolię w imieniu pasterza diecezji ks. bp. Karola Radońskiego poświęcił w dniu 1 listopada 1936 r. Wspierał działalność stowarzyszeń związanych z Akcją Katolicką. W ostatnim miesiącu swej posługi w Bierzwiennej – 3 czerwca 1939 r. poświęcił sztandar miejscowego Kółka Rolniczego obchodzącego 25-lecie działalności.

„Chłopski ksiądz” o niespokojnej naturze z Bierzwiennej został przeniesiony do Błennej, gdzie zastała go wojna. W październiku 1941 roku w wieku 75 lat został aresztowany przez hitlerowców i osadzony w obozie w Łądzie. Obłożnie chory został zwolniony z obozu, a następnie internowany w Izbicy Kujawskiej. Po wojnie krótko pomagał proboszczowi w Babiaku, a stamtąd trafił do Domu Księży Emerytów w Ciechocinku.

Zmarł w Ciechocinku 23 lutego 1950 r.

Sporządził testament będący świadectwem jego ducha kapłańskiego, w którym wybacza wszystkim krzywdzicielom, prosząc jednocześnie o wybaczenie wyrządzonych przez siebie przykrości.

Źródła i materiały: *Jak wiejski chłopak został kapłanem* [ks. J. Langier], „Ład Boży 1995, nr 23, s. 6.

Nekrolog ks. Jana Langiera [w:] „Kronika Diecezji Włocławskiej” 1989, Dodatek do nr 10–11, s. 42–44. *Wzór energii i przedsiębiorczości*, „Gazeta Kolska” 1936 XI 08.



Mieczysław Łoziński (1925–2009)

żołnierz, repatriant, nauczyciel i wychowawca



Urodził się 25 stycznia 1925 r. we wsi Horodyszczce (obecnie Mirnoje) w okolicach Żytomierza na Ukrainie, na terenie dawnego Związku Radzieckiego. Zamieszkiwał tam przez 19 lat. W tym czasie ukończył dziewięć klas dziesięcioletniej radzieckiej szkoły średniej. Naukę odbywał w języku ukraińskim. Był naocznym świadkiem i ofiarą stalinowskiego terroru w latach 30. ub. wieku, także ludobójstwa dokonanego na Polakach w latach 1937–1938.

Został wcielony do Armii Czerwonej i skierowany do szkoły podoficerskiej, tam grupa Polaków zażądała odesłania go do Wojska Polskiego.

W wyniku działań wojennych był ranny i ciężko chorował. Miał odmrożone nogi, przeszedł żółtaczkę zakaźną.

Od 1944 roku przebywał w Polsce. Służbę wojskową pełnił jeszcze przez kolejnych 6 lat. Po zwolnieniu z wojska ukończył wieczorową szkołę średnią.

Rozpoczął pracę jako nauczyciel matematyki w Izbicy Kujawskiej. W latach 1950–55 studiował na Wydziale Matematycznym Uniwersytetu Warszawskiego. W 1955 roku przeniósł się do Kłodawy, gdzie pracował do emerytury w Liceum Ogólnokształcącym. W zawodzie nauczycielskim przepracował 47 lat.

Zapamiętany został przez uczniów i wychowanków jako wybitny nauczyciel matematyki. Opiekował się założoną przez siebie pracownią matematyczną, prowadził koło matematyczne. Pracował cierpliwie zarówno z uzdolnionymi (olimpijczykami), jak i słabszymi uczniami. Prowadził Szkolną Kasę Oszczędności, był opiekunem drużyny harcerskiej, wspierał talenty artystyczne uczniów organizując wystawy ich prac. Był też opiekunem młodych nauczycieli. Prowadził lekcje otwarte dla zespołów samokształceniowych nauczycieli. Za swą pracę był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany, w tym dwukrotnie przez Ministra Oświaty i Wychowania.

Będąc na emeryturze napisał książkę pt. *Polonia nieznana* poświęconą tragicznym losom diaspory polskiej w ZSRR, osnutą na kanwie własnych przeżyć oraz losów swoich krewnych i rodaków zamieszkujących na terenach ZSSR przed 1939 r. Drugą książkę: *Operacja Polska. Stalinowska zbrodnia na Polakach w latach 1937–1938* poświęcił ofiarom starannie zaplanowanej zbrodni, dokonanej przez NKWD na ponad 111 tysiącach Polaków.

Był żonaty z Eugenią z domu Borkowską, Sybiraczką. Mieli troje dzieci.

Zmarł wskutek obrażeń odniesionych w wypadku drogowym 2 lipca 2009 roku. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Kłodawie.

Źródła i materiały: Mieczysław Łoziński, *Polonia nieznana*, Kłodawa 2005. Barbara Gańczyk, *Mieczysław Łoziński*, [w:] Piotr Gołdyn (red.), *Słownik biograficzny nauczycieli Wielkopolski Wschodniej*, Konin 2013, s. 156–159.

Antoni Margoński (1868–1942)

ksiądz katolicki, hodowca pszczół, publicysta, autor książek popularyzujących pszczelarstwo

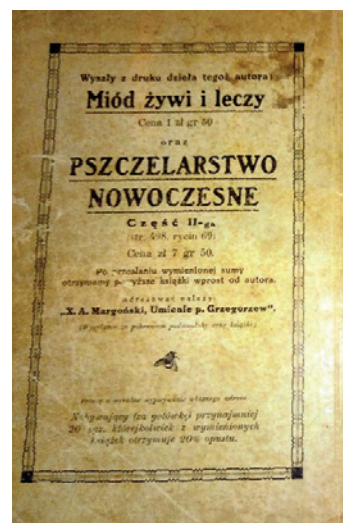


Urodził się 16 stycznia 1868 r. w Borysławicach Kościelnych. W 1890 r. ukończył Wyższe Seminarium Duchowne we Włocławku, gdzie 20 lipca 1890 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W latach 1896–1924 pracował jako duszpasterz w archidiecezji warszawskiej, a następnie w diecezjach włocławskiej i łódzkiej: jako wikariusz w Sieradzu (1895–1896), wikariusz parafii św. Mikołaja w Kaliszu (1896–1897), administrator parafii Naramice (1897–1899), Charłupia Mała (1899–1901), Szymanowice (1901–1907), proboszcz parafii Rędziny (1907–1908), wikariusz parafii Wieniec (1911–1914), parafii pw. św. Jakuba w Piotrkowie Trybunalskim (1910–1911), administrator parafii Piotrków Kujawski (1914), Koneck (od 1914), proboszcz parafii Domaniew

(do 1924). Po podjęciu działalności niepodległościowej w Warszawie był obserwowany przez władze carskie, co było przyczyną częstych zmian parafii.

Od września 1924 r. był proboszczem w Umieniu obok Kłodawy, gdzie założył własną pasiekę. W latach 1922–1927 był członkiem Naczelnego Związku Towarzystw Pszczelniczych. Zajmował się m.in. hodowlą matek pszczelich, selekcionując pszczołę rodzimą. Konstruował ule i sprzęt pasieczny. Zajmował się fachową publicystyką na łamach pism pszczelarskich i rolniczych. W latach 1925–1930 był członkiem komitetu redakcyjnego „Pszczelarza Polskiego”, publikował m.in. w „Bartniku Wielkopolskim”, „Przeglądzie Ogrodniczo-Pszczelnicznym”. Autor książek popularyzatorskich i podręczników np.: „Pszczelnictwo nowoczesne, cz. I” (1927); „Pszczelnictwo nowoczesne, cz. II” (1930), „Miód żywi i leczy” (1927), „Pożytek z pszczół dla rolnictwa” (1927).

W latach 1922–1927 był członkiem Naczelnego Związku Towarzystw Pszczelniczych, a w 1934 r. współinicjatorem powołania Zjednoczenia Związków Pszczelniczych Rzeczypospolitej Polskiej. Wyróżniony dyplomem ministra rolnictwa (1924r.), a także dyplomem Centralnego Towarzystwa Rolniczego



Warszawskiego (1927r.). Po wybuchu II drugiej wojny światowej (6 października 1941r.) został aresztowany (6 października 1941 r.) i wywieziony do obozu w Łądzie nad Wartą, a następnie do Dachau, gdzie zmarł 16 maja 1942 r.

Symboliczny grób ks. A. Margońskiego znajduje się na cmentarzu parafialnym w Umieciu, gm. Olszówka.

>> Ks. A. Margoński popularyzował pszczelarstwo wśród okolicznych włościan i ziemian. Uczestniczył w lokalnych wystawach rolniczych, rozprowadzał matki pszczoły, pomagał m.in. w tworzeniu pasieki hodowlanej w majątku Feliksa Błędowskiego.

Źródła i materiały: *Martyrologium duchowieństwa – Polska XX w. (lata 1914–1989), dane osobowe, [w:]* <http://www.swzygmunt.knc.pl> (dostęp z 18.09.2018 r.).

M. Chojnacki, *Pionier pszczelarstwa* [o ks. A. Margońskim w:] <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2007/Przewodnik-Katolicki-33-2007/Diecezja-Wloclawska/Pionier-pszczelarstwa> (dostęp z 18.09.2018 r.).



Helena Michalakówna (1896–1987)

nauczycielka, działaczka harcerska

Urodziła się 11 października 1896 r. w Krzykosach w rodzinie rzemieślnika wiejskiego. W 1901 r. rodzina przeprowadziła się do Kłodawy, gdzie Helena ukończyła szkołę elementarną. W dalszym kształceniu dopomógł jej zamożny stryj. Opłacał naukę w czteroletnim Prywatnym Żeńskim Seminarium Nauczycielskim Walentyny Strumfówny w Warszawie. Dyplom seminaryjny uzyskała w 1921 r. Podczas pobytu w Warszawie ukończyła również roczny kurs muzyczny oraz kurs introligatorski w Warszawskiej Szkole Rękodzielniczej. W 1918 r. w Warszawie wstąpiła do harcerstwa, z którym związała się na całe życie.

Pracę nauczycielską rozpoczęła w 1921 r. w Kole. W tym samym roku zorganizowała żeńską drużynę harcerską przy ówczesnych kolskich szkołach powszechnych. W 1923 r. została komendantką hufca żeńskiego ZHP w Kole, który pod jej kierownictwem w 1929 r. liczył 6 drużyn i skupiał 146 harcerek.



Helena Michalakówna.



Kolskie harcerki ze swoją komendantką dh Heleną Michalakówną na obozie w Jordanowie w 1949 r.

Uczestniczyła w licznych zlotach i zjazdach ZHP, organizowała i prowadziła wiele obozów harcerskich. W 1938 r. jako wyróżniająca się nauczycielka geografii oraz w nagrodę za działalność społeczną uczestniczyła w wycieczce harcerskiej do Finlandii.

2 listopada 1939 została na krótko aresztowana wraz z innymi kolskimi nauczycielami, po czym musiała opuścić Koło. Lata okupacji

spędziła w Kłodawie, pracując fizycznie. W lutym 1945 r. powróciła do Koła do Szkoły Podstawowej nr 3, w której pracowała przed wojną. Nadal prowadziła hufiec żeński. Następnie przeszła do pracy w Szkole Podstawowej nr 1 w Kole. Latem 1945 r. zorganizowała pierwszy po wojnie zlot hufca w Gaju pod Izbicą. Przez kolejne trzy lata organizowała i była komendantem obozów hufca żeńskiego. Lokalne władze polityczne uniemożliwiły dalsze kierowanie letnimi obozami harcerskimi.

Mimo że przeszła wszystkie stopnie instruktorskiego wtajemniczenia łącznie z tytułem harcmistrzyni ZHP uzyskanym w 1950 r., w czasach PRL napotykała liczne przeszkody w pracy harcerskiej. Powodem była jej głęboka religijność. Z tego powodu w 1963 r. zmuszona została do zakończenia pracy w harcerstwie.

W szkolnictwie pracowała do 1966 r. W kolejnych latach angażowała się w działalność charytatywną. Wspierała chorych i samotnych. Zbierała m.in. datki i pomoc rzeczową na rzecz ofiar trzęsienia ziemi w Turcji.

Nie założyła własnej rodziny. Jednakże, podobnie jak przed laty pomagał jej stryj, tak wiele lat później wspierała swoich siostrzeńców i bratanków. Za pracę pedagogiczną i społeczną otrzymała Medal Dziesięciolecia RP, a w roku 1938 r. Srebrny Krzyż Zasługi. Odznaczona była również Krzyżem Zasługi dla ZHP przyznany jej w roku 1972 r.

Zmarła 16 lutego 1987 r. w Kole. Pochowana została na cmentarzu parafialnym w Kłodawie.

Materiały i źródła: K. Kasperkiewicz. *Michalakówna Helena* [w:] P. Gołdyn (red.) *Słownik biograficzny nauczycieli Wielkopolski Wschodniej, Konin 2013*, s. 172–176. *Kościółec moja mała ojczyzna, Historia harcerstwa* [w:] www.raporty.rokregionow.zhp.pl (dostęp z 17.09.2018 r.). Zdjęcia: <https://www.facebook.com/StaraKlodawa>

Wincenty Paradowski (1905–1993)

żołnierz i oficer AK, pracownik archiwum Państwowego Instytutu Geologicznego w Leszczach



Urodził się 16 lipca 1905 r. w miejscowości Zaporoże Kamieńskie na terenach carskiej Rosji. Ukończył Wyższe Naczelnoje Uczyliszcze w Zaporozu. Jego rodzice – Todor i Wanda zajmowali się rolnictwem.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości rodzina przyjechała do ojczyzny i osiedliła się w Brześciu nad Bugiem. W latach 1930–1945 Wincenty pracował jako rolnik we własnym gospodarstwie. W 1930 r. Wincenty ożenił się ze Stanisławą Siedlecką, z którą miał dwóch synów: Ryszarda i Zbigniewa.

W czasie okupacji hitlerowskiej małżeństwo Paradowskich prowadziło intensywną działalność konspiracyjną. Wincenty zakładał struktury organizacyjne Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Uczestniczył w działaniach oddziałów pozostających w strukturach Kedywu AK, m.in. w rejonie Ostrołęki. Był dowódcą kompanii „Różane”.

Po zakończeniu II wojny światowej rodzina Paradowskich została osiedlona we wsi Broniszewo w Wielkopolsce. Podobnie jak wcześniej, po repatriacji Paradowscy utrzymywali się z pracy na roli.

W. Paradowski był członkiem Gminnej Spółdzielni działającej na terenie powiatu kolskiego. W 1950 r. na walnym Zgromadzeniu Delegatów Gminnej Spółdzielni w Przedeczu został wybrany na stanowisko jej prezesa. 1 listopada 1955 r. rozpoczął pracę w Państwowym Instytucie Geologicznym. Był magazynierem rdzeni wiertniczych w Leszczach, a w 1961 r. powołany został na stanowisko kierownika zespołu magazynów rdzeni wiertniczych. W latach 1961–1973 pod opieką miał trzy archiwa rdzeni wiertniczych zlokalizowane w okolicach Kłodawy – w Leszczach, Krzewacie i Słupeczce. Troszczył się nie tylko o majątek Instytutu Geologicznego, lecz także o geologów, którzy prowadząc badania naukowe wiele czasu spędzali w archiwum. Starał się zapewnić im jak najlepsze warunki do pracy oraz warunki mieszkaniowe i socjalne.

W 1948 r. małżeństwo Paradowscy otrzymali odznaczenia od rządu londyńskiego. Wincenty ps. „Poraj” – Krzyż Armii Krajowej, jego żona Stanisława ps. „Bocianowo” – Medal Wojska. Jednak przez wiele lat wobec władz PRL zatajali swoją działalność konspiracyjną i związki z AK.

Wincenty Paradowski przeszedł na emeryturę 31 grudnia 1973 r.

Zmarł w 1993 r., pochowany został na cmentarzu parafialnym w Kłodawie.



Tablica na grobie Stanisławy i Wincentego Paradowskich na cmentarzu w Kłodawie.

Materiały i źródła: Dokumenty i pamiątki zbiorach rodziny W. Paradowskiego oraz Państwowego Instytutu Geologicznego.

Antoni Pietrzak (1899–1943)

sołtys Brzeziny, uczestnik konspiracji antyhitlerowskiej

Urodził się 24 maja w Olszówce w rodzinie chłopskiej.

Po osiągnięciu pełnoletniości zamieszkał w Brzezynie (obecnie sołectwo Bierzwienna Długa).

W czasie okupacji był łącznikiem siatki konspiracyjnej tworzonej bezpośrednio przez Związek Podoficerów „Grom”. Komendantem rejonowym „Gromu” w gminie Kłodawa był w tym okresie Józef Kochanowski.

Organizacja powiązana była z lokalnymi strukturami Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej. Działalność tych struktur w rejonie pogranicza Kraju Warty i Generalnej Guberni była bardzo ważna ze względu na potrzebę utrzymania łączności oraz skoncentrowane osadnictwo niemieckie.

Sołtys A. Pietrzak został aresztowany kilkanaście dni po poważnej dekonspiracji kol-
skich struktur ZWZ–AK związanej z zatrzymaniem w lutym 1943 r. na stacji kolejowej
w Kłodawie łącznika z Koła, ps. „Żółtowaś”. Wg powojennych relacji jednak bezpośrednią
przyczyną aresztowania Pietrzaka i ciężkiego śledztwa był miał być donos niemieckiego
sąsiada.

Antoni Pietrzak trafił do więzienia w Rawiczu, gdzie został zakatowany 9 kwietnia*
1943 r. Po ekshumacji w 1958 r. jego prochy zostały przeniesione do mogiły zbiorowej
nr 4.66 na cmentarzu w Rawiczu.

* W niektórych źródłach występuje też data śmierci – 4 kwietnia, a pochówku – 9 kwietnia 1943 r.



Mogiła zbiorowa na cmentarzu w Rawiczu, w której spoczęły prochy Antoniego Pietrzaka, sołtysa z Brzeziny zamordowanego w 1943 r. w tamtejszym więzieniu.

Materiały i źródła: J. Mójta, *Monografia powiatu kolskiego*, op. cit., s. 178. Wykaz osób zmarłych w Zakładzie Karnym Rawicza i Oddziale w Miejskiej Górze w okresie okupacji hitlerowskiej [w:] <http://muzeum.rawicz.pl> (dostęp z 16.09.2018 r.).

Teofil Podlasin (1894–1939)

współwłaściciel spółki przewozowej, uczestnik konspiracji zbrojnej po klęsce wrześniowej

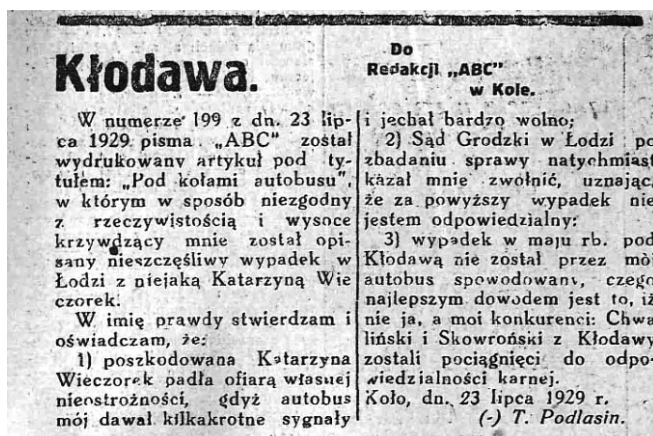


Urodził się w październiku 1894 r. W 1913 r. wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Zamieszkał w Chicago, gdzie pracował jako mechanik samochodowy. Po powrocie do kraju w 1926 r. zakupił gospodarstwo rolne we wsi Brzezina (obecnie część Bierzwiennej Długiej). Następnie wspólnie z braćmi Ludwikiem i Piotrem założył spółkę przewozową. Przeprowadził się do Łodzi, gdzie prowadził interesy firmy. W 1936 r. doszło w Łodzi do połączenia ośmiu firm przewozowych, w wyniku czego powstała Komunikacja Autobusowa „Sampol” – jedna z większych w Polsce centralnej spółek przewozowych (o kapitale 45 000 zł). Wówczas jej współdziaławcami byli Teofil i Jan Podlasinowie.

Przed wybuchem II wojny światowej T. Podlasin angażował się w zbiórki publiczne na rzecz zakupów wyposażenia wojskowego i wspierał działalność organizacji paramilitarnych. Samochody braci Podlasin na podstawie zarządzenia wojewody łódzkiego zostały umieszczone w wykazie rekwizycji wojskowych i na tej podstawie przejęte przez wojsko w 1939 r.

Po klęsce wrześniowej T. Podlasin rozpoczął współpracę z tworzonymi wówczas komórkami ruchu oporu, prawdopodobnie finansując ich działalność. Aby uniknąć aresztowania opuścił Łódź i ukrywał się w rodzinnej wsi. Zdradzony przez niemieckiego sąsiada, został zatrzymany pod Kłodawą przez hitlerowskich funkcjonariuszy.

Zmarł 20 października 1939 r. Po zatrzymaniu został skatowany, zmuszony do wykopania mogiły, a następnie zastrzelony w lasu kłodawskim. Wiosną 1940 r. Zenon Koralewski i Ludwik Podlasin przenieśli ciało Teofila do trumny i potajemnie pochowali w miejscu zbrodni. W maju 1946 ciało zamordowanego zostało ekshumowane. Teofil Podlasin został manifestacyjnie pochowany na cmentarzu parafialnym w Bierzwiennej Długiej.





>> Kolska i łódzka prasa codzienna relacjonowała głośne sprawy dotyczące zatargów bądź wypadków drogowych związanych z funkcjonowaniem spółek przewozowych. Podlasinowie równie dobrze radzili sobie na sali sądowej, jaki i na drodze. W połowie lat 30. W wyniku działań administracyjnych mniejsze firmy łączyły się w spółki przewozowe. Zatargi stały się rzadsze. Uregulowano rozkłady jazdy i cenniki. Zmalała jednak barwna i chyba korzystna dla pasażerów konkurencyjność.



>> Prywatne auta zarządzeniami wojewodów przed wybuchem II wojny światowej umieszczano na wojskowych listach rekwizycyjnych. Dotyczyło to również spółek przewozowych. W ten sposób auta spółki Podlasinów (na zdjęciu obok) trafiły z ewakuowanymi oddziałami polskimi na Węgry.

Materiały i źródła; Pamiątki i dokumenty w archiwach rodzin Koralewskich i Podlasinów.



Feliks Sarniak (1904–2000)

rolnik ogrodnik, żołnierz września 1939 r.



Urodził się 30 lipca 1904 r. w Pomarzanach.

Przed II wojną światową był ogrodnikiem w majątku Lucjana F. Błędowskiego.

Zmobilizowany w 1939 r., został skierowany do 28. pułku Strzelców Kaniowskich. Podczas kampanii wrześniowej walczył w rejonie Łęczycy i Włodawy. W trakcie działań wojennych trafił do niewoli niemieckiej w okolicach Przemyśla. Był więźniem stalagu, a następnie został skierowany do pracy przymusowej. Do 1945 r. pracował jako ogrodnik w okolicach Sersheim niedaleko Ludwigsburga. Po wojnie prowadził gospodarstwo w Pomarzanach w gminie Kłodawa.

W 1981 r. był w grupie kilkudziesięciu sygnatariuszy listu wystosowanego do władz w obronie Ireneusza Niewiarowskiego, internowanego w stanie wojennym działacza NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

W uznaniu żołnierskich zasług Feliks Sarniak uhonorowany został „Medalem za udział w wojnie obronnej 1939” oraz otrzymał dyplom „Weterana Walk o Niepodległość”. W 2000 r. został awansowany przez Prezydenta RP na stopień podporucznika. Był członkiem Związku Kombatantów Rzeczypospolitej i Byłych Więźniów Politycznych.

Zmarł w 2000 r. Pochowany został w Kłodawie.



Feliks Sarniak (z prawej) z grupą kolegów w 1942 r.



Legitymacja

Materiały i źródła: Dokumenty i pamiątki osobiste F. Sarniaka w zbiorach rodzinnych. Materiały Kłodawskiego Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Jan Sochacki (1904–1996)

żołnierz września 1939 i armii gen. Andersa



Urodził się 7 lutego 1904 r. we wsi Luboniek w gminie Kłodawa. Po ukończeniu szkoły podstawowej i wyuczeniu rzemiosła podjął pracę zarobkową. Służbę wojskową odbywał w Trokach na Litwie w batalionie Korpusu Ochrony Pogranicza. Po powrocie z wojska zawarł związek małżeński.

Po mobilizacji w 1939 r. wyruszył na wojnę zostawiając w domu żonę z trojgiem małych dzieci. W drugiej połowie września, po ciężkich bojach z hitlerowcami, jego oddział został na Kresach otoczony i wzięty do niewoli przez wojska sowieckie. Po selekcji część żołnierzy wywieziono na Syberię, wśród nich Jana Sochackiego. Pracował tam przy wyrębie tajgi i budowie kolei nad rzeką Wiatką. W 1941 r. wstąpił do organizowanych przez gen. Władysława Sikorskiego Polskich Sił Zbroj-

nych w ZSRR. Po roku wraz z armią gen. Andersa opuścił ziemię rosyjską i przez Iran, Irak, Palestynę i Egipt z II Korpusem Polskim dotarł do Włoch. Służył jako kierowca wozu bojowego „Willis” w plutonie „Diabłów”, m.in. transportując nocami bez świateł zaopatrzenie pod Monte Cassino, Loretto, Ankoną, Farli, Polonią. Za czyny bojowe w latach 1945–1946 odznaczony został: Krzyżem Monte Cassino, Krzyżem Zasługi z Mieczami, Gwiazdą Italii, Gwiazdą za Wojnę 1939/45, Medalem Wojska Polskiego oraz The War Medal 1939/45. Po demobilizacji, wiosną 1947 r. wrócił do Polski. Osiadł w małym gospodarstwie rolnym na terenie obecnej gminy Olszówka w powiecie kolskim i zajął się rzemiosłem.

Od początku lat 50. dodatkowo trudnił się pszczelarstwem. Prowadził pasiekę liczącą kilkadziesiąt rodzin pszczelich. Był czynnym i nagradzanym za aktywność członkiem Polskiego Związku Pszczelarskiego. Był szanowany i lubiany za pracowitość, uczynność i poczucie humoru.

Po wojnie otrzymał wiele odznaczeń, m.in.: Krzyż Czynu Bojowego Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, Krzyż Grunwaldzki, Krzyż Wolności, Medal za Udział w Wojnie Obronnej 1939.

Zmarł 9 lutego 1996 r. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Umieniu.

Maeriały i źródła: Edward Grudziński, *Wzór patriotyzmu i pracowitości* [o Janie Sochackim], „Gazeta Nadwarciańska” 1996 III 07. Informacje Kłodawskiego Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Kazimierz Starosta (1920–2001)

**nauczyciel, organizator tajnego nauczania w okresie okupacji,
kierownik Szkoły Podstawowej w Krzykosach**



Kazimierz Starosta, syn Ignacego Starosty (rzemieślnika) i Marianny z d. Żarkiewicz urodził się 2 kwietnia 1920 r. w Kłodawie. Tam uczęszczał do Szkoły Powszechnej. W wykształcenie średnie zdobył w systemie eksternistycznym, w 1939 r. złożył egzamin końcowy w zakresie gimnazjum w Poznaniu.

W okresie okupacji w Kłodawie zorganizował komplety tajnego nauczania polskich dzieci. Odbywało się w grupach po 4–5 uczniów w domach ich rodziców. Większe grupy dzieci przychodziły do domu Marianny Żarkiewicz przy ul. Toruńskiej. Po wojnie pracował jako nauczyciel w Dębnie Królewskim i doksztalał się. Świadectwo dojrzałości Liceum Pedagogicznego w Koninie uzyskał w 1949 r. Od 1947 do 1951 roku pracował w Szkole Podstawowej w Górkach, a od 1951 do 1978 r. jako kierownik w Szkole Podsta-

wowej w Krzykosach. Później jeszcze był nauczycielem w Dębnie i Górkach. Razem w zawodzie nauczycielskim przepracował 51 lat. Brał aktywny udział jako nauczyciel w różnych formach oświaty dorosłych. W pierwszych latach po wojnie prowadził w Krzykosach kursy dla analfabetów. Upowszechniał podstawową znajomość wiedzy rolniczej przez prowadzenie kursów przysposobienia rolniczego. Prowadził również zajęcia przygotowujące młodzież do zdania egzaminu uprawniającego do otrzymania karty rowerowej. Przez 24 lata (1954–1978) był aktywnym radnym Gromadzkiej i Gminnej Rady Narodowej w Borysławicach Kościelnych i w Bylicach.

Kazimierz Starosta zawarł związek małżeński w 1952 roku z Antoniną Karwowską, z którą miał dwóch synów.

Zmarł 14 października 2001 roku.

Materiały i źródła: J. Grzegorzewicz, *Kazimierz Starosta*, [w:] *Kronika Kłodawy*, t. 4, s. 112–113.



Witold Szumielewicz (1926–2001)

ps. „Misio”, partyzancki „syn pułku”



Urodził się 20 września 1926 r. na Ziemi Kieleckiej.

Pracował jako młodociany w zakładach zbrojeniowych w Skarżysku (prawdopodobnie podjął pracę w 1941 r.). Pomagał partyzantom w wynoszeniu amunicji. Niemcy, zorientawszy się, że amunicja ginie, zorganizowali zasadzkę. W. Szumielewicz został o niej ostrzeżony. Musiał ratować się ucieczką do lasu. W ten sposób trafił do partyzantki, do jednego ze zgrupowań w Okręgu Radom-Kielece Armii Krajowej. Nosił partyzancki pseudonim „Misio”.

Po wojnie został powołany do służby wojskowej. Od 1947 r. pełnił służbę w samodzielnej kompani łączności, która zajmowała się telekomunikacją. Przebywał w Jesionce pod Kłodawą. Tam poznał Krystynę Marciniak, w 1949 r. wzięli ślub. Zamieszkali w Górkach (w ówczesnej gminie Drzewce).

Pracował w archiwum Państwowego Instytutu Geologicznego, a następnie w Kopalni Soli „Kłodawa”.

Odnaczony został Krzyżem Partyzanckim oraz odznaką „Syn Pułku”. U schyłku życia otrzymał nominację na stopień podporucznika.

Zmarł 13 grudnia 2001 roku. Pochowany został w Kłodawie.



Krzyż Partyzancki



Odznaka „Syn Pułku”

Teofil Szydłowski (1874–1957)

propagator nowoczesnego rolnictwa, wójt gminy wiejskiej Kłodawa



Urodził się 31 stycznia 1874 r. w Dębiniu w gminie Kłodawa. Po ukończeniu miejscowej szkoły elementarnej doksztalał się w domu z pomocą ojca i starszych braci.

Ukończywszy 18 lat rozpoczął pracę jako pisarz gospodarczy w majątku Niesiołowskich w Rycerzewie. W latach 1896–1900 służył w wojsku rosyjskim we Władykaukazie. Gdy wrócił z wojska, ojciec Teofila sprzedał gospodarstwo w Dębiniu i zakupił dla syna 30-morgowe gospodarstwo w Cząstkowie. Młody rolnik w kolejnych latach wybudował dom i obiekty gospodarcze, spłacił kredyt i doprowadził ziemię do kultury.

W 1904 r. jako jeden z pierwszych w okolicach Kłodawy założył sad owocowy, wzorując się na poradach Witalisa Urbanowicza z „Gazety Świątecznej”. W 1907 został sekretarzem

Kółka Rolniczego w Bierzwiennej. Jego pierwszym prezesem był Bronisław Wiland, właściciel majątku w Lubońku. Jednym z początkowych sukcesów kółka było upowszechnienie szczepień przeciwko czerwonce świń.

Pracując na rzecz rolników T. Szydłowski dbał równoległe o rozwój własnego gospodarstwa. Wprowadził nowoczesny sześciopolowy płodozmian, podniósł produkcję mleka, zakupił wirówki i rozpoczął sprzedaż śmietany. W 1909 r. uzyskał I nagrodę za opis założonego przez siebie sadu, a w kolejnym roku I nagrodę za prowadzenie rachunkowości rolniczej. Prowadził też poletka doświadczalne z zastosowaniem nawozów sztucznych. W 1911 r. ukończył kurs rolniczo-hodowlany Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Liskowie. Upowszechniał wiedzę rolniczą i własne doświadczenia na odczytach w okolicznych wsiach oraz w artykułach prasowych. W 1912 r. w Cząstkowie z jego inicjatywy powstała ochronka dla dzieci łącząca funkcję przedszkola i szkoły początkowej. Placówki te działały w domu Szydłowskich przez kolejne 14 lat. W 1912 r. w gronie 140 uczestników z Królestwa Kongresowego wygrał konkurs na najlepiej prowadzone gospodarstwo rolne organizowany przez Wydział Rolniczy CTR. Tę ambitną działalność przerwała I wojna światowa. T. Szydłowski na trzy lata został powołany do armii rosyjskiej.

Po powrocie z wojny w 1917 r. T. Szydłowski nadal doskonalił funkcjonowanie gospodarstwa. Do 1922 r. przeprowadził drenowanie całego areału.

30 września 1909 r. „Głos Warszawski” informował:

— **Konkurs rachunków gospodarczych.**
Na ogłoszony przez Wydział Centralny Kółek rolniczych konkurs rachunków gospodarczych nadeszły 4 księgi, obejmujące całoroczny rachunek dochodów i wydatków, napływu zbiorów i t. d., podług wzoru szematycznego, opracowanego przez b. instruktora Centralnego Tow. rolniczego, p. Kaweckiego. Do konkursu stanęli sami drobni rolnicy, a mianowicie gospodarze: Julian Dybowski z Książopola w ziemi siedleckiej; Paweł Pracala z Zadąbrowia w ziemi kaliskiej; Teofil Szydłowski z kolonii Czestków w ziemi kaliskiej i Ignacy Cudny z Ładzynia w ziemi warszawskiej. Konkurs będzie rozstrzygnięty w początkach października.

W 1918 r. powierzono mu funkcję wójta gminy Kłodawa. Sprawnie przygotował wykazy poborowych w obliczu wojny polsko-bolszewickiej. W 1926 r. ukończył budowę siedziby gminy przy ul. Bierzwiennej. W 1927 r. na własną prośbę zwolniony został z funkcji wójta.

Działał na rzecz Kółka Rolniczego w Bierzwiennej, któremu prezesował od 1923 r. W 1934 r. przyczynił się do powołania podobnej organizacji w Cząstkowie. Wspólnie z sąsiadami zmodernizował drogę wiejską i obsadził ją drzewami owocowymi.

Pełnił wiele społecznych funkcji. Był skarbnikiem dozoru szkolnego, korespondentem statystycznym GUS. Angażował się w rozwój spółdzielczości rolniczej w Kole i Kłodawie. Był członkiem zarządu Gminnej Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej. W 1937 r. odznaczony został Brązowym Krzyżem Zasługi.

Zmarł 13 grudnia 1957 r. Został pochowany na cmentarzu w Bierzwiennej Długiej.

>> Jednym z podstawowych źródeł obszernej biografii Teofila Szydłowskiego jest własnoręcznie sporządzony przez niego pamiętnik, wysłany na konkurs zorganizowany w 1936 r. przez Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i opublikowany w 1937 r.

Materiały i źródła: Maszynopis pamiętnika T. Szydłowskiego w zbiorach rodzinnych. J. Grzegorzewicz, *Teofil Szydłowski (1874 – 1957). Pionier nowoczesnego rolnictwa na Ziemi Kłodawskiej*, „Głos Koła” 1999, nr 8, s. 8. J. Grzegorzewicz, *Teofil Szydłowski (1874 – 1957). Wójt gminy wiejskiej Kłodawa*, „Głos Koła” 1999, nr 9, s. 8. Koło, Kursy oświatowo-gospodarcze dla kobiet w Cząstkowie. „ABC” [dodatek warszawskiego „Echa”] 1929 V 07. *Gminna Kasa Oszczędnościowo-Pożyczkowa gminy Kłodawa*, „Gazeta Kolska” 1938 X 30.



Filip Wajdenfeld-Waid (1898–1986)

przedsiębiorca, dyrektor i współwłaściciel Fabryki Czekolady „Alfa”



Filip Wajdenfeld – dyrektor spółki „Alfa”.

Urodził się w 1898 r. w Warszawie. Był synem Markusa Wajdenfelda i Gustawy z domu Biały.

W 1926 r. zarejestrował z bratem Ludwikiem spółkę pn. Fabryka Czekolady i Cukrów „Alfa”, występującą w kolejnych latach w rejestrach spółek przemysłowych pn. Fabryka Czekolady i Przetworów Mlecznych „Alfa”. Pełnił funkcję jej dyrektora.

Firma miała dwa zakłady: macierzysty przy ul. Młynarskiej w Warszawie i filialny w Pomarzanach Fabrycznych pod Kłodawą.

Był świetnym ekonomistą. Występował m.in. w latach 30. w prasie w imieniu branży producentów czekolady przeciwko rządowym kontyngentom na import ziarna kakaowego. Promował wyroby cukiernicze, prowadząc w Polskim Radio pogadanki nt. czekolady.

Obydwie fabryki Wajdenfeldów w 1939 r. przejęli Niemcy.

W czasie okupacji F. Wajdenfeld przebywał w getcie warszawskim, skąd wyszedł na stronę aryjską. Ukrywał się w Warszawie. (Wg: Filip Wajdenfeld „Relacja 301-479”; w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, tytuł: „Wspomnienia z getta”).

Po wojnie Filip Wajdenfeld zameldowany był w Łodzi. Bracia bezskutecznie próbowali odzyskać obiekty fabryczne w Pomarzanach. Przed wyjazdem na emigrację bracia zmienili nazwisko na: Waid.

W grudniu 1950 r. przybył z rodziną do Kanady. Tam Filip i Ludwik kupili firmę cukierniczą pn. „Mary Lee Candies”. Po śmierci Ludwika w 1951 r. Filip prowadził firmę z innym udziałowcem – Montrealczykiem. Na kilka lat przed swoją śmiercią sprzedał udziały i przeszedł na emeryturę.

Filip Wajd był żonaty z Eugenią z domu Zylbert. Małżeństwo zawarli w 1922 r. w Warszawie.

Zmarł w 1986 r. Został pochowany na cmentarzu żydowskim w Montrealu.

Jedynym dzieckiem Eugenii i Filipa był syn Tadeusz. Urodził się w 1925 r. w Warszawie, a zmarł w 2005 r. w Montrealu.

>> Według rejestrowych danych z 1936 r. Fabryka Czekolady i Przetworów Mlecznych „Alfa” S-ka z o. o. z siedzibą w Warszawie przy ul. Młynarskiej 26/28 produkowała: „cukry, czekoladę, mleko skondensowane i w proszku, kakao, powidła i marmeladki”. Zatrudniała 250 osób. Zakład warszawski miał własną elektrownię. Firma utrzymywała przedstawicielstwa handlowe w: Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lwowie, Łodzi i Poznaniu.

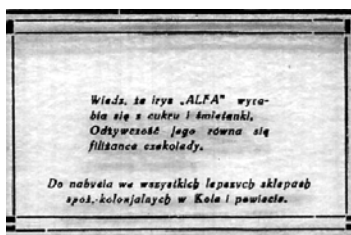
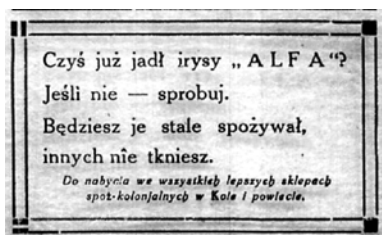
>>Filia „Alfy” zatrudniała około 70 pracowników. Wg opisu z 10 października 1940 r. – sporządzonego przez niemieckiego treuhandera (zarządcę) Hermanna Barona w piśmie do Treuhandstelle Ost in Posen (urzędu zajmującego się konfiskatą i administrowaniem majątkiem na terenach okupowanych) – wytwarzano w niej: skondensowane mleko, pełne i odtłuszczone mleko w proszku, dżemy i słodycze. „Fabryka znajduje się na gruntach prywatnych w Pomarzanach na stacji Kłodawa i jest wyposażona w małą kotłownię (1 zbiornik) i maszynę parową 35 HP, suszarnię mleka, urządzenia do produkcji mleka skondensowanego, aparat do wytwarzania dżemu, maszyny do wyrabiania cukierków, pakowaczkę do cukierków i inne urządzenia, takie jak stoły i tym podobne.

Właścicielami fabryki byli Filip i Ludwik Wajdenfeld, Żydzi mieszkający przed wybuchem wojny w Warszawie, gdzie mieli duże fabryki czekolady w ramach tej samej spółki Alfa.” – informował swoich przełożonych treuhander.

>>Wajdenfeldowie kooperowali z sąsiadującym o miedzę majątkiem Feliksa Błędowskiego, który systematycznie zaopatrywał zakład w wysokiej jakości mleko z wzorcowej obory w Pomarzanach. U Błędowskich i w okolicznych sadach skupowali w sezonie owoce, z których powstawały powidła i marmolady. Prywatnie przyjaźnili się z rodziną Błędowskich. Odwiedzili ich latem 1939 r., wręczając na pożegnanie córkom gospodarzy ogromne bloki czekolady. Bracia przestrzegali żartem, że należy pilnować słodyczy przed Niemcami. Najmłodsza z córek widząc we wrześniu nadlatujący niemiecki samolot wyrzuciła czekoladę do stawu.

>> Filip Waid odwiedził w 1972 r. Kłodawę i Pomarzano. Spotkał się m.in. z dozorcą „Alfy” i grupą byłych pracowników.

>> „Mary Lee Candies” w Kanadzie działa do dziś, ale potomkowie braci Wajdenfeldów nie są już związani z rynkiem słodyczy



Reklamy irysów ALFA ukazujące się w prasie lokalnej w latach 30. XX w.

Ludwik Wajdenfeld-Waid (1903–1951)

przedsiębiorca, współwłaściciel Fabryki Czekolady „Alfa”



Ludwik Wajdenfeld (z prawej) przed fabryką „Alfa” w Pomarzanach.



Bracia Filip i Ludwik Wajdenfeldowie z mamą Gustawą z domu Biały.

Urodził się w 7 lipca 1903 r. Syn Markusa Wajdenfelda i Gustawy z domu Biały.

Brat Filipa Wajdenfelda. Wraz z nim był udziałowcem spółki prowadzącej Fabrykę Czekolady i Przetworów Mlecznych „Alfa”.

Ludwik Wajdenfeld tuż przed II wojną światową kupił dom pod Warszawą, gdzie uratowali się i przeżyli wojnę: jego siostra Ewa z rodziną, inni kuzyni i kuzynki oraz syn Filipa – Tadeusz.

W 1948 roku Ludwik poślubił Anielę Danziger. Małżonkowie wyjechali do Paryża, do siostry Anieli. Tam w 1949 r. urodziła się ich córka Liliane. Przed wyjazdem z Polski bracia zmienili nazwisko na: Waid.

Na emigracji Ludwik przystąpił do realizacji planu uruchomienia nowej fabryki wytwarzającej słodczyce. Miała powstać w Kanadzie. W tym celu kupił maszyny w Niemczech.

Do Kanady Ludwik wraz z rodziną przybył w listopadzie 1950 r. Bracia nie założyli jednak nowej fabryki, lecz kupili firmę cukierniczą pn. „Mary Lee Candies”.

Ludwik Wajdenfeld (Waid) zmarł 24 października 1951 r. w Montrealu na skutek obrażeń odniesionych w wypadku samochodowym.

Został pochowany na cmentarzu żydowskim w Montrealu.

Firmę „Mary Lee Candies” po śmierci Ludwika prowadził jego starszy brat Filip.

Materiały i źródła: W biogramach braci Filipa i Ludwika Wajdenfeldów wykorzystane zostały informacje i zdjęcia przekazane przez Liliane Kohl z Montrealu – wnuczkę Ludwika oraz materiały źródłowe z zasobów Kłódawskiego Towarzystwa Kulturalnego.

Franciszek Warszawski (1901–1995)

uczestnik wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.



Urodził się 4 października 1901 r. w Stanisławowie w powiecie kutnowskim.

Wkrótce po powołaniu do wojska, w 1920 r. został skierowany do jednostek liniowych walczących z bolszewikami. W trakcie działań wojennych został wzięty do niewoli. Uciekł z kolumny jeńców w okolicach Lublina. Nocami przemieszczał się przez tereny objęte walkami i szczęśliwie powrócił w rodzinne strony.

Po powrocie z wojny wyuczył się na stelmacha. Został zatrudniony w majątku Feliksa Błędowskiego przy budowach. (Montował m. in.

charakterystyczne dachy półokrągłe zachowane do dziś w Pomarzanach i Górkach (budynek OSP). Był członkiem straży ogniowej zakładowej założonej w majątku Feliksa Błędowskiego.

W związku z zatrudnieniem osiedlił się w Pomarzanach. Ożenił się z panną Lewandowską z Jastrzębia k. Żychlina. Pobudował się na ziemi otrzymanej od dziedzica F. Błędowskiego.

Zmarł 5 lutego 1995 r. w Pomarzanach.

>> Franciszek Warszawski w podzięce za ocalenie z niewoli bolszewickiej, we współpracy z kierownikiem szkoły w Górkach Józefem Jakubowskim, postawił kapliczkę przydrożną niedaleko domostwa. Kapliczka stoi do dzisiaj w Pomarzanach zmieniona jedynie kilkoma remontami.



Mocno „uwspółcześniona” dziś kapliczka w Pomarzanach ma związek z wojną polsko-bolszewicką 1920 r.

Materiały i źródła: Dokumenty i pamiątki rodziny Warszawskich.

Józef Warszawski (1914–2007)

uczestnik wojny obronnej 1939 r., więzień Mauthausen



Urodził się 25 lipca 1914 r. w Marynkach koło Korzecznika, syn Antoniego i Marianny.

Służbę zasadniczą odbył w Wilnie w jednostce Korpusu Ochrony Pogranicza.

24 sierpnia 1939 r. po mobilizacji J. Warszawski otrzymał przydział do 68. Pułku Piechoty we Wrześni. Jego oddziały 1 września skierowane zostały w stronę Łęczycy. W rejonie Wilcznej podczas niemieckiego bombardowania poległo 26. żołnierzy batalionu marszowego. Nocnymi marszami 9 września oddziały pułku dotarły w rejon zgrupowania. Po południu pułk wszedł do walki wraz z innymi jednostkami Armii „Poznań” i z powodzeniem uderzył w lewe skrzydło nacierającej armii niemieckiej.

W kolejnych dniach jednak pułk poniósł znaczne straty w wyniku kontruderzeń niemieckich. Rozpoczęto odwrót w stronę Warszawy. W dniach 17 i 18 września pułk dostał się w okrążenie w rejonie Puszczy Kampinoskiej, ponosząc ciężkie straty, głównie od ognia artyleryjskiego i zmasowanych nalotów. 23 września ocalałe oddziały przebiły się do Warszawy i zostały włączone do broniących się tam jednostek. Pułk bronił stolicy aż do jej kapitulacji 28 września 1939 r.

J. Warszawski tam nie dotarł. Dostał się do niewoli 18 września i więziony był w Stalagu II B na Pomorzu. Pracował we wsi Potęgowo. Od 19 września przebywający tam Polacy byli podejrzewani o kontakty z partyzantką. Niemcy dokonywali aresztów prewencyjnych. W ich wyniku zatrzymany został również J. Warszawski i osadzony w obozie koncentracyjnym w Mauthausen, gdzie przebywał do 6 kwietnia 1945 r. J. Warszawski odznaczony został Medalem za Udział w Wojnie Obronnej 1939 r., a także Krzyżem Oświęcimskim.

Po wojnie prowadził gospodarstwo rolne.

W 2000 r. w uznaniu zasług żołnierskich został mianowany na stopień podporucznika.

Zmarł 7 stycznia 2007 r. Został pochowany w Babiaku.

Źródło: Pamiątki i dokumenty w zbiorach rodziny J. Warszawskiego. Materiały Kłodawskiego Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych. 68. Pułk Piechoty [w:] <http://17wbz.wp.mil.pl/pl/74.html> (dostęp z 17.09.2018 r.).

Bronisław Wiland (1874–1932)

właściciel majątku w Lubońku, społecznik, działacz samorządowy i rolniczy

Był z wykształcenia agronomem, absolwentem Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach. Wzorowo zarządzał własnym majątkiem, angażując się jednocześnie w różne inne formy aktywności gospodarczej i społecznej. Był m.in. założycielem Kółka Rolniczego w Bierzwiennej Długiej, OSP w Lubońku, Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Kłodawie.

Aktywnie działał w Centralnym Towarzystwie Rolniczym, przed I wojną światową pełnił funkcję sekretarza, a następnie przez wiele lat prezesa Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Kole. Wspierał tworzenie i działalność kółek rolniczych w powiecie kolskim. Należał do pionierów spółdzielczości mleczarskiej w regionie i nowoczesnej hodowli bydła mlecznego. Był członkiem zarządu i długoletnim działaczem ogólnopolskiego Związku Hodowców Bydła Nizinnego.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. pełnił wiele funkcji w organach samorządowych i państwowych. Trzykrotnie (w 1918, 1921 i 1931 r.) powierzono mu mandat członka Sejmiku Powiatowego w Kole, gdzie aktywnie pracował w m.in. w Komisji Rolnej. Jako członek sejmiku i działacz OTR walczył przyczynił się do powstania w 1923 r. Ogniska Kultury Rolniczej i Zakładu Doświadczalnego w Kościelcu. Przez dwie kadencje był radnym gminy wiejskiej Kłodawa. Jako delegat sejmiku w 1925 r. został powołany w skład Wojewódzkiej Rady Wodnej w Łodzi, gdzie intensywnie zabiegał o zabezpieczenie przeciwpowodziowe Koła i doliny Warty. Był współinicjatorem powołania Powiatowego Związku Spółek Wodnych i propagatorem prac drenarskich.

Osiągał znakomite rezultaty w produkcji rolniczej, dlatego w latach 20. majątek Wilanda komisje ziemskie uznały w całości za niepodlegający parcelacji.

B. Wiland chętnie dzielił się swoimi doświadczeniami rolniczymi na łamach pism fachowych, m.in. „Gazety Cukrowniczej” „Gazety Rolniczej” i „Gazety Gospodarskiej”.

Żona – B. Wiland był żonaty ze Stefanią Grudzińską z Krzykos, córką Adaminy i Michała. Wychowali trzech synów.

Zmarł 5 listopada 1932 r. Spoczywa na cmentarzu parafialnym w Bierzwiennej Długiej.

>> *Bronisław Wiland, niestrudzony społecznik i znakomity gospodarz majątku w Lubońku był przez wiele lat kompetentnym w sprawach wsi oraz rolnictwa korespondentem wielu czasopism. Najwięcej jego tekstów ukazało się na łamach „Gazety Świątecznej”, która wydawana była nieprzerwanie w latach 1881–1939 przez rodzinę Pruszyńskich, niezwykle zasłużoną w historii polskiej prasy i księgarstwa. Atutem „Gazety Świątecznej” były bogate działy informacyjne donoszące o drobnych zdarzeniach na wsi. Od początku nawiązywała bliskie kontakty z czytelnikami. To poszerzało różnorodność poruszanych zagadnień. Korespondencje B. Wilanda miały najczęściej formę porad i odpowiedzi na pytania kierowane do redakcji. Ukazywały się w rubryce „Gospodarstwo”.*



**Pieczęcie lakowe używane
w gospodarstwie B. Wilanda w Lubońku
do znakowania i plombowania
opakowań z nasionami.**



>> „BRONISŁAW WILAND – PUŁAWIANIN, OBYWATEL ZIEMSKI” – to fragment inskrypcji umieszczonej na nagrobku znajdującym się na cmentarzu w Bierzwiennej Długiej. Te trzy słowa są najtrafniejszą, a zarazem najbardziej lapidarną charakterystyką jego postaci. Słowo „Puławianin”, było synonimem doskonałych kompetencji. Tak nazywano absolwentów Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach – uczelni rosyjskiej (w której wykładali również polscy profesorowie) podtrzymującej fachowe tradycje zlikwidowanego w 1869 r. polskiego Instytutu Politechniczno-Leśnego. „Obywatel ziemski” to z kolei zwrot, który oddaje nie tylko pozycję stanową czy właścicielską człowieka (w takim znaczeniu można przecież użyć słowa ziemianin), ale służy podkreśleniu jego aktywnej i świadomej funkcji w społeczeństwie.



Grobowiec rodziny Wilandów w Bierzwiennej Długiej

Materiały i źródła: *Instytut gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowoaleksandrii...* [w Puławach], „Kurier Warszawski” 1897 X 19, s. 2. *Gospodarstwo*, „Gazeta Świąteczna” 1902, nr 1126, s. 4. *Gospodarstwo*, „Gazeta Świąteczna” 1906, nr 1318, s. 5. *Z hodowli bydła*, „Kurier Warszawski” 1929, nr 87, s. 15. Bronisław Wiland [nekrolog w:] „Kurier Warszawski” 1932 XI 06.

Feliks Ziółkowski (1895–1961)

wójt gminy Krzykosy, działacz społeczny i polityczny

Urodził się 1 lipca 1895 r. we wsi Olszówka w ówczesnej gminie Drzewce jako syn małorolnego gospodarza. Naukę w zakresie 4-klasowej szkoły powszechnej pobierał prywatnie. W 1910 r. wyjechał w celach zarobkowych do Niemiec, gdzie zastała go I wojna światowa. Jako obywatel rosyjski został internowany. Po kilku miesiącach udało się mu zbiec w strony rodzinne.

Angażował się w działalność konspiracyjną i niepodległościową w ramach organizacji związanych z ruchem robotniczym i chłopskim – jak PPS i PSL „Wyzwolenie”.

W 1920 r. wyjechał do Francji, gdzie pracował w kopalniach węgla kamiennego w departamencie Loire, angażując się w ruch związkowy organizujący emigrantów. Po powrocie w 1922 r. za zarobione pieniądze kupił 14-morgowe gospodarstwo w Boguszyńcu w gminie Krzykosy.

W 1927 r. został radnym gminy Krzykosy i członkiem Sejmiku Powiatowego w Kole. Zasiadał w nim również w kolejnych kadencjach. Pracował w Komisji Drogowej, Komisji do spraw Przekwalifikowania Gruntów Państwowych. Zajmował się oświatą rolną.

W 1928 r. stanął na czele Gminnego Komitetu Drogowego w gminie Krzykosy. Został również prezesem Kółka Rolniczego. Zainicjował utworzenie spółki wodnej, która wydrenowała 278 ha gruntów.

W 1929 r. został wójtem gminy Krzykosy. Kontynuował działania związane z budową dróg oraz ze zwalczaniem bezrobocia. Zainicjował akcję dożywiania dzieci z rodzin bezrobotnych. Wspierał tworzenie organizacji strzeleckich w Boguszyńcu i Grzegorzewie. Zainicjował budowę boiska i strzelnicy w tej wsi.

W 1930 r. założył gminne koło BBWR. Przez wiele lat był prezesem Oddziału Strzeleckiego oraz lokalnego Komitetu Przynależności Wojskowej i Wychowania Fizycznego.

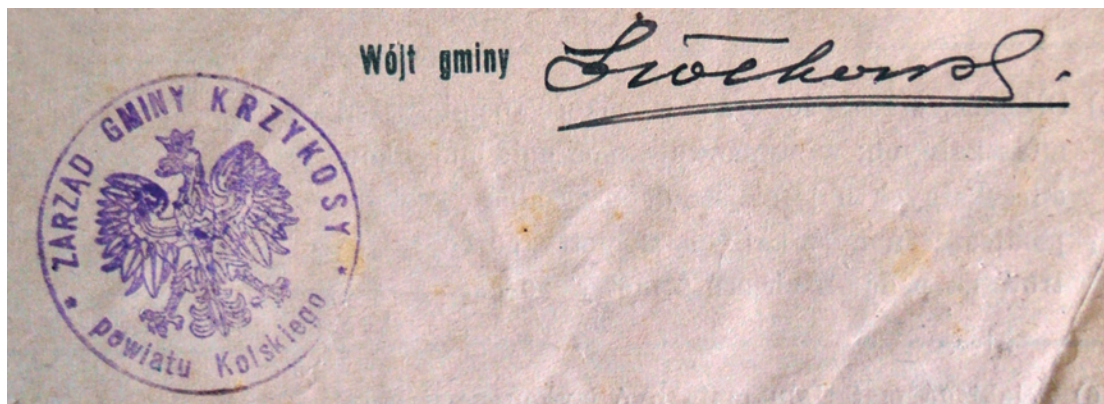
W 1937 r. kandydował do Sejmu z listy BBWR i otrzymał ponad 37 tys. głosów. Do drugiego, premiowanego mandatem miejsca zabrakło niewiele ponad 2 tys. głosów.

Za działalność społeczną otrzymał w 1938 r. Srebrny Krzyż Zasługi.

Po wkroczeniu Niemców w 1939 r., obawiając się aresztowania ukrywał się na Lubelszczyźnie. W latach okupacji, gdy dowiedział się o śmierci żony wrócił po dzieci i ponownie wyjechał.

Po wojnie pracował w swoim gospodarstwie rolnym, angażując się w działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w Kiełczewku-Boguszyńcu. W latach 50. został aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa i był więziony pod pretekstem utrzymywania kontaktów zagranicznych.

Zmarł 29 marca 1979 r. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Grzegorzewie.



Odcisk oficjalnej pieczęci Zarządu Gminy Krzykosy powiatu kolskiego z autografem wójta Feliksa Ziółkowskiego (ze zbiorów Tomasza Nuszkiewicza).

>> *Gmina wiejska Krzykosy z siedzibą w Zielonce (dziś ul. Zielona w Barłogach) funkcjonowała w latach 1918–1939. Obejmowała rozległy obszar rozciągnięty po obu stronach obecnej drogi nr 92, pokrywający się w przybliżeniu z rejonem parafii Borysławice i Grzegorzew. W latach okupacji 1939–1945 gmina nosiła nazwę Gruenewald.*

>> *Feliks Ziółkowski słynął w powiecie jako entuzjasta budowy dróg bitych. Wykorzystując wszystkie nadające się po temu możliwości przekonywał mieszkańców gminy, aby przekazywali na te cele kamienie zbierane z pól uprawnych. Na tym tle doszło do konfliktu pomiędzy nim, a proboszczem parafii w Grzegorzewie ks. Stanisławem Kozłowskim. Wójt wykorzystał na drogi zebrane z pól kamienie zarezerwowane m.in. na potrzeby parafii, w związku z czym został napiętnowany z ambony. Urażony tym faktem, poskarżył się na proboszcza do kurii we Włocławku. Obydwaj panowie prosili o interwencję administratora diecezji. Przy czym proboszcz przypisywał wójtowi poglądy komunistyczne. Kuria stanowiska oficjalnie nie zajęła. F. Ziółkowski po kolejnych wyborach samorządowych w 1939 r. nie został ponownie wójtem.*

Materiały i źródła: *Życie polityczne w powiecie kolskim*, „Echo” 1933 V 28, *Kandydaci do sejmu – Feliks Ziółkowski*, „Gazeta Kolska” 1935 VII 28. *Odznaczeni dn. 11 listopada*, „Gazeta Kolska” 1935 XI 17, *Opieka nad dzieckiem*, „Gazeta Kolska” 1935 XII 25. *Za działalność na polu przysp. [przysposobienia] wojsk. [wojskowego]*, „Gazeta Kolska” 1935 XII 25. J. Mójta, *Monografia powiatu Kolskiego..*, op. cit, s. 82–82.



Leon Żychliński (1859–1922)

właściciel majątku Bierzwienna Krótka, wybitny hodowca koni

Urodził się 11 kwietnia 1859 roku w Kępczynie. Był synem Józefa Władysława Żychlińskiego h. Szeliga i Marianny z Trzebuchowskich.

Z małżeństwa z Eweliną Franciszką ze Straszynskich miał dwie córki – Esterę Marię Radomiłę (ur. w 1890) i Martę Wandę (ur. 1894).

Leon Żychliński gospodarował w Bierzwiennej Krótkiej do 1917 r.

Posiadał m.in. młyn i stadninę koni, która świadczyła usługi reproduktorskie.

Był członkiem Warszawskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

U schyłku życia stopniowo rozparcelowywał majątek. Zmarł 11 grudnia 1922 roku.

Prawo do spadku po nim miały jego zamężne już wtedy córki – Marta Szamowska i Estera Kokczyńska. Wdowie Mariannie przysługiwało dożywocie na 1/3 majątku. Zmarła w 1928 r.

Początkowo w majątku Żychlińskich w Bierzwiennej Krótkiej zamieszkała córka Marta, która wyszła w 1912 r. za Wacława Szamowskiego. Mężem Estery był natomiast Zygmunt Kokczyński, właściciel majątku Mchowo Wielkie koło Izbicy Kujawskiej. W rezultacie ustaleń rodzinnych i zapisów, to małżeństwo Kokczyńskich osiadło ostatecznie w majątku w Bierzwiennej Krótkiej na początku lat 20. i gospodarowało tam do lat wojny.

>> Stadnina Leona Żychlińskiego specjalizowała się w hodowli koni półkrwi angielskiej. Stadnina w Bierzwiennej Krótkiej rozwijana była na bazie reproduktorów sprowadzonych m.in. z Janowa. Pochodzące z niej rumaki startowały w wyścigach na warszawskim Służewcu i zdobywały medale wielu wystaw.



FOT. W. „WIEŚ ILLUSTROWANA” 1912, NR 4, ROLNICZA BIBLIOTEKA CYFROWA, WWW.CBR.PL

Prezentacja koni ze stadniny Leona Żychlińskiego na tle pałacyku w Bierzwiennej Krótkiej.



Niszcząca rezydencja Żychlińskich i Kokczyńskich po II wojnie światowej przez niedługi okres służyła celom oświatowym.

Materiały i źródła: Z Kłodawy, „Gazeta Kaliska” 1900 XII 19. W stadninie koni w Bierzwiennej Krótkiej... „Gazeta Kaliska” 1902 12 14. Nasza hodowla koni, „Wieś Ilustrowana” 1912, nr 4, s. 30. Leon Żychliński [w:] www.sejm-wielki.pl.

Pomocy w opracowaniu haseł, gromadzeniu materiałów oraz informacji niezbędnych w przygotowaniu tej publikacji udzielili:

*Małgorzata Andrzejewska
Robert Bartłomiejczak
Andrzej i Tomasz Błędowscy
Ewa Borodzicz
Piotr Bugaj
Jacek Czekaliński
Marcin Dragan
Ada Florkowska
Barbara Gańczyk
Małgorzata Głowacz-Górska
Grażyna Jaśkiewicz
Edmund Junkiert
Roman Junkiert
Kazimierz Kasperkiewicz
Jadwiga Kaniok
Henryka Klepczarek
Liliane Kohl
Marcin Konopiński
Jolanta i Andrzej Koralewscy
Katarzyna Koralewska
Andrzej Krokos
Majka Kwiatkowska
Emilia Mikołajczyk
Aleksandra Niewiarowska
Tomasz Nuszkiewicz
Zbigniew Paradowski
Jolanta i Andrzej Sieczkowscy
Krystyna Szafrąńska
Jadwiga Szydłowska
Piotr Śniegocki
Jadwiga Warszawska
Jerzy Warszawski
ks. Stanisław Wysocki
Jadwiga Tyksińska
Zofia Zimnicka*

Wszystkim wymienionym, a także wszystkim innym osobom oraz instytucjom, które przyczyniły się do powstania tej publikacji składam serdeczne podziękowania.

Ireneusz Niewiarowski
Prezes Towarzystwa Samorządowego w Koninie

Posłowie

Opracowanie hasła czy nawet szkicu biograficznego wymaga zwykle wytrwałych i długich poszukiwań. Przypomina często proces rekonstrukcyjny, którego fundament stanowią niewielkie ułamki większej całości. Wymaga ostrożnego traktowania źródeł oraz weryfikowania relacji czy opracowań, z których korzystamy. Autorzy parający się biografistyką znają uczucie niepokoju czy niedosytu, kiedy przychodzi kończyć pracę i komu innemu powierzyć jej rezultaty. Towarzyszy temu również gorzkie uczucie rezygnacji, związane z faktem, że nawet żmudne poszukiwania, tysiące przeczytanych stron i setki rozmów nie pozwalają nam na rozwikłanie licznych zagadek oraz uzyskania odpowiedzi na pytania, które tym staraniom towarzyszą.

I my z podobnymi uczuciami rozstajemy się z tą pracą. Ale na pewno nie z jej bohaterami. Bo interesując się ich życiem, zaprzyjaźniamy się z nimi. Dlatego chęć głębszego poznania kolejnych faktów składających się na ich dzieło i życie będzie towarzyszyć nam nadal. Dlatego wytrwałych Czytelników, którzy dotarli do tego miejsca tej książeczki, zapraszamy do dalszych wspólnych poszukiwań. W tym celu na stronie internetowej Towarzystwa Samorządowego i zaprzyjaźnionych mediów elektronicznych, obok cyfrowych wersji tej publikacji, pojawiać się będą relacje z naszych kwerend oraz towarzyszących im „odkryć”, a także kolejne artykuły i być może szersze opracowania.

Wszystkich zainteresowanych informujemy, że na redakcyjnych pulpitych Towarzystwa Samorządowego wciąż pojawiają się kolejne nazwiska, przy których warto dopisać niejedną linijkę stanowiącą szerszą charakterystykę związanego z nimi człowieczego dzieła i życia.

Do długiej listy sylwetek prezentowanych wcześniej należałoby według nas w pierwszej kolejności dopisać:

Antoniego Szulczyńskiego, o którym wiemy, że podczas okupacji był księgowym w fabryce wyrobów spożywczych „Alfa” w Pomarzanach Fabrycznych. Kiedy zaś fabryka przeszła pod zarząd okupacyjny i Niemcy przysłali swojego zarządcę „Alfy”, stał się on „dobrym” źródłem informacji dla prowadzącego działalność konspiracyjną Szulczyńskiego.

Adama Wiśniewskiego – ostatniego właściciela dworu i majątku w Leszczach. Mimo, że przybył w kłódzkie strony dopiero w połowie lat 30. aż z dalekiej wsi w Tarnowskim, bardzo żył się z lokalną społecznością i był obecny na wielu polach społecznej aktywności. Dziwne się to dziś wydaje, że wielu z nas wie, że we wrześniu 1939 r. w Leszczach stacjonowało dowództwo Armii Poznań albo o tym, że znajduje się tam archiwum Państwowego Instytutu Geologicznego ze skarbami naszej kłódzkiej ziemi, a niewiele wiemy o tym, kim był i co robił ostatni przedwojenny właściciel tej posiadłości.

Witolda Popławskiego, który pracował w Amtskomisariacie w Kłodawie i współpracował z miejscową siatką konspiracyjną Armii Krajowej.

Rocha Tomaszewskiego, bohatera wojny obronnej 1939 r., który po wyczerpującej tułaczce za wschodnią granicą, przez Iran, Palestynę z armią gen. Andersa dotarł do Italii, by bić się pod Monte Casino.

Kazimierza Czupryńskiego, nauczyciela z Okoleńca i żołnierza Armii Krajowej.

Konstantego Jaworskiego z Lubońka, żołnierza Armii Krajowej.

Stanisława Bartzaka, rolnika, działacza samorządowego i społecznika z Krzykos.
Tomasz Bogdańskiego z Kępczyna, ziemianina, uczestnika konspiracji antyhitlerowskiej
I wielu, wielu innych.

Podejmując inicjatywę przypomnienia i przybliżenia sylwetek – *Ludzi z kłodawskich sołectw*, pamiętamy rzecz jasna o ich bliskich związkach z Kłodawą. O tym, że podobnie jak dzisiaj, tak i przed laty mieszkańcy Kłodawy i okalającej ją przestrzeni stanowili faktycznie jedną społeczność. Podział na dwa odrębne organizmy samorządowe – miasto i gminę Kłodawa wydaje się z dzisiejszej perspektywy sztuczny, a nawet dziwny. Ale tak było.

W tym miejscu należy się naszym kłodawskim Czytelnikom solenne zapewnienie, że o ich „miejskiej” historii również będziemy pamiętać i ją przypominać.

Zespół redakcyjny: Grażyna Niewiarowska, Ireneusz Niewiarowski, Ryszard Jałoszyński



Wspomniawszy postać Adama Wiśniewskiego – ostatniego ziemianina w Leszczach, postanowiliśmy sięgnąć do naszego repozytorium i zamieścić reprodukcję zdjęcia udostępnionego przez panią Jadwigę Tyksińską. Przedstawia ono dworek (willę ziemiańską) w Leszczach w drugiej połowie lat 30. XX w. i oddaje nastrój toczącego się tam życia.

TOWARZYSTWO SAMORZĄDOWE W KONINIE – organizacja pożytku publicznego wspierająca współdziałanie mieszkańców w rozwiązywaniu problemów lokalnych środowisk, zgodnie z ideą społeczeństwa obywatelskiego. Od momentu powstania w 1994 r. upowszechnia wiedzę o samorządzie terytorialnym oraz wspiera organizacje działające na rzecz dobra wspólnego. Jest m.in. współzałożycielem Banku Żywności w Koninie. Podejmuje liczne działania służące wyrównaniu startu edukacyjnego młodzieży, a od 2001 r. prowadzi Fundusz Stypendialny. Znaczące miejsce w działalności TS zajmuje promocja wiedzy obywatelskiej oraz historycznej wśród młodzieży szkolnej.



Towarzystwo Samorządowe w Koninie
Zofii Urbanowskiej 8
62-500 Konin
www.ts.konin.pl

Publikacja LUDZIE KŁODAWSKICH SOŁECTW jest kolejną pozycją wydawniczą zainicjowaną przez kłodawskie koło Towarzystwa Samorządowego, której celem jest popularyzowanie wiedzy o lokalnej historii. Zawiera kilkadziesiąt szkiców biograficznych i sylwetek osób, które od końca XIX i do połowy XX w. były czynne zawodowo i społecznie na terenie obecnej gminy Kłodawa, bądź których życiorysy na różne sposoby łączą się z tym terenem. Ich indywidualne losy wpisują się także w szerszą polską historię z jej przełomowymi i dramatycznymi wydarzeniami – odzyskaniem niepodległości w 1918 r. oraz późniejszymi zbiorowymi ofiarami ponoszonymi w imię obrony polskiej suwerenności i tożsamości. Niniejsza publikacja nie jest monografią, lecz stawia za cel pobudzenie wysiłków badawczych i publicystycznych w przyjętym zakresie.

Ireneusz Niewiarowski – prezes Towarzystwa Samorządowego

ISBN 978-83-929187-9-0
Konin – Kłodawa
2018